Nr 155. Dnia 7 czerwca. **Niedziela.** **Dnia 26 maja (7 czerwca) 1885 r.**

Cena [illegible] a:
W Warsz[illegible] [illegible]a jest w nagłówku n[illegible]cornego.
Na prowin[illegible] [illegible]ar-stwie: opłata [illegible] [illegible]kę i koszta ekspedycj[illegible] rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Reichmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Roberta Opata.
Poniedziałek: Maksymina i Moderata.
Wtorek: Pryma i Felicyna M.
Środa: Małgorzaty Kr. Szkockiej.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 43
Zachód „ 8 „ 14
Długość dnia godzin 16 minut 31.
Przybyło „ 8 „ 53

Wschód księżyca o godzinie 11 minut 56 r.
Zachód „ 1 „ 23 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 3 cali 0
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 17° R

Czwartek: Barnaby Apostoła.
Piątek: Onufrego Pust. i Esch.
Sobota: Antoniego z Padwy.
Niedziela: Bazylego Dokt. Kośc.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.
Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie.—Dziś Wisława bł., jutro Wyszosława.

Wystawy: Wystawa projektów na pomnik Mickiewicza. (Sala Resursy obywatelskiej—od 10-ej rano do 7-ej po południu.)

Wyścigi: Drugie wyścigi konne. (Pole Mokotowskie—godzina 4 i pół po południu.)

Koncerta: Koncert Juljusza Laubego. (Dolina Szwajcarska—godzina 6 wieczorem.)

Teatra: Teatr Wielki: dziś „Meluzyna";—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Pół miljona"; jutro „Pół miljona";—teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Giroflé-Girofla"; jutro „Król karowy". (Godzina 8 wieczorem.)

Teatra ogródkowe: Teatr Nowy-Świat: dziś „Smocza jama"; jutro „Smocza jama";—teatr Eldorado: dziś „Chata za wsią"; jutro „Chata za wsią". (Godzina 8 wieczorem.)

Schronienie dla nauczycielek.

Sympatyczna instytucja, o której nie raz już pisaliśmy, podała do wiadomości publicznej wykaz liczbowy swej użytecznej działalności, który najlepiej ujawnia ciągły jej rozwój.

Cel zakładu powszechnie jest znanym: chodzi o zapewnienie spokojnych dni wychowawczyniom pokoleń młodych, które złożywszy dań wzniosłemu powołaniu, dalej pracować już nie mogą.

Schronienie zawdzięcza egzystencję swoją gronu ludzi dobrej woli, co pojmując jego doniosłość, nie szczędzili ofiar i trudu, byleby do życia powołać instytucję, której nam dotąd brakło.

Przypomnijmy główne zasady ustawy nadawczej.

Zakład udziela przytułku wysłużonym nauczycielkom, nieposiadającym utrzymania, oraz czasowego schronienia tym, co w danym razie nie otrzymawszy posady, przybywają do Warszawy dla wyszukania sobie odpowiedniego zajęcia.

Osoby, chcące zapewnić sobie stałe miejsce na starość, wnoszą jednorazowo rs. 1,000, inne płacą dziennie kop. 50. Dochód instytucji, prócz tych dwu źródeł, stanowią opłaty członków po rs. 10 rocznie, ofiary postronnych osób, kwesta wielkanocna i zasiłek od Towarzystwa dobroczynności. Całość funduszu do dyspozycji nie przenosi 6,000 rs. rocznie.

Cyfry z ostatniego dwulecia wykazują, że w roku 1883-im zakład ogółem liczył 63 lokatorek, z których 15 stałych. Czterdzieści z pierwszej kategorji ubyło, z drugiej umarła jedna; pozostało na rok zeszły 22, w ciągu roku przybyło 57, zakład przeto żywił 79 osób, z których 60 było w nim czasowo. Koszt utrzymania osoby w ciągu dnia wynosi kop. 64, czyli rocznie rs. 234. Ruch zwiększony a tem samem i dochód zakładu, najlepiej świadczą o jego rozwoju.

Przypatrzmy się mu wewnątrz.

Porządek i cisza są głównym jego przymiotem. Weteranki pracy w przełożonej, która osobistą ofiarnością przyczyniła się do powstania zakładu, mają najlepszą przyjaciółkę i opiekunkę. Dobrane towarzystwo, księgozbiór, czasopisma i fortepjan są rękojmią przyjemnego pobytu. Pokarm jest zdrowy i pożywny a podawany cztery razy dziennie, zupełnie potrzebę zaspakaja. Że jest schludno i czysto, nie potrzebujemy dodawać. Obecność nawet kobiet wykształconych nadaje schronieniu pewien powab komfortu i wyszukania bez ujmy dla jego celów etycznych. Od lokatorek wymaga się stosowania do regulaminu, który pomiędzy innemi czas nieobecności w zakładzie rozciąga do 9-ej wieczorem.

Potrzeba znać trudne położenie nauczycielek, aby zrozumieć doniosłość i praktyczną użyteczność instytucji. Wystawmy sobie młodą osobę, przybywającą do miasta obcego z bardzo małemi środkami, dla której zatrzymanie się w hotelu przedstawia tysiące trudności a przedewszystkiem naraża ją na koszta i brak opieki. To też mnóstwo cudzoziemek wprost z banhofu udaje się do schronienia, prosząc tam o gościnność, aż do czasu wynalezienia sobie miejsca. Wiele z nich traci ją z końcem roku szkolnego i na lato, z powodu wyludnienia Warszawy, szuka punktu oparcia na wsi, wróciwszy zaś znów osiada w zakładzie, który jest o wiele tańszym od hotelu i zapewnia odpowiednie warunki egzystencji.

W zeszłym roku, jak widzimy z wykazu, przebywało tam 60 takich lokatorek, z których żadna nie została bez miejsca, dzięki wpływom i zabiegom zarządu. Nadmieńmy, że ten ostatni, w poszukiwaniach posad, reflektował zawsze dogodność stron obu, starając się, aby nauczycielka otrzymała miejsce dobre, a rodzina, przyjmująca ją do grona swojego, aby nie doznała zawodu. Wobec tego nie należy się dziwić, że schronienie, mając mnóstwo zamówień, zaspokoić ich nie może dla braku kandydatek. Dodajmy, że członkowie instytucji korzystają z jej pośrednictwa bezpłatnie.

W tem położeniu, gdyby schronienie zogniskowało w sobie szerszą ilość stosunków, wstrętna rola tak zwanych kantorów, opartych na jednostronnym interesie, zeszłaby na plan drugi. W tem znajdujemy rozwiązanie postulatu, o który nam chodzi.

Schronienie w dzisiejszych warunkach istnieje, oraz rozwija się, ale nie tak, jakby to być musiało przy szerszem uczestnictwie publiczności, tudzież nauczycielek. Czemu te ostatnie dotąd nie zapisały

KRONIKA TYGODNIOWA.

Początek sezonu ogórkowego, w ciągu którego musimy bawić się odkryciami naukowemi.—Człowiek z nowego celuloidu.—W jaki sposób dr Wróblewski skrapla powietrze.—Współzawodnicy Wróblewskiego: Hartman i *Weser Zeitung*, którzy chcą skroplić polaków.—Jedźmy na kurację do Nałęczowa, albo na wycieczkę naukową z p. Wieczorkiewiczem.—Chłopi bezrolni i kasy oszczędności na folwarkach.—Już jest typ polskiej dziewicy! z którego to powodu autor chwyta poetycką lutnię.

Jest to czas, kiedy nawet polityka wyjeżdża na letnie mieszkanie. Przez ulice europejskich stolic ciągną wozy, naładowane pakami not dyplomatycznych, koszami tajemnic stanu, rondlami, w których smarzą się zawikłania międzynarodowe i kołyskami, gdzie na świeżem powietrzu dojrzewać będą, dziś jeszcze niemowlęce, aneksje.

Wszystkie te utensylja gospodarskie zmierzają ku rogatkom i za rogatki, pod pieczołowitym dozorem dyplomacji, która przez letni pobyt na wsi chce na zimę nabrać lepszej cery, a potomstwu na wszelki wypadek ułatwić wyrzynanie się ząbków.

W miarę wyludniania się ministerjów, parlamentów i salonów, pustoszeją równie szpalty gazet. Jeszcze parę tygodni, jeszcze jeden wybuch natchnień wystawowo-wyścigowych i—czeka nas sen letni, w jaki zapadają tylko dwa rodzaje istot kręgowych: krokodyle i prasa europejska.

Na czas braku wiadomości, korzystnie będzie przypomnieć czytelnikom, że oprócz świata polityki i mody, które przez dziesięć miesięcy w roku zaprzątają naszą uwagę, istnieje jeszcze trzeci, bardzo ciekawy świat nauki.

Ten nigdy nie wyjeżdża na wakacje, a zawsze jest pełen nowości, szczególniej dla nas, którzy od strony nauki lubimy mieć okna obite krajką, pod pozorem, że ztamtąd „wieje".

Najważniejsze naukowe odkrycia robią się dziś w sferze materjałów. Ludzie niezadawalniają się już konserwatywnem drzewem, żelazem, albo mięsem, lecz wyszukują coraz to nowych preparatów z nadzieją, że Pan Bóg więcej ma, aniżeli rozdał i że w naturze, tak jak w ludzkiem gospodarstwie, rzeczy najcenniejsze są ukryte najgłębiej.

Wynikiem tych szperań ma być, między innemi, nowy produkt roślinnego pochodzenia, ale wytworzony w laboratorjach, który można zaliczyć do cudów świata. Wobec niego fraszka domy z papieru, albo mosty ze szkła! Nowy ten bowiem celuloid jest—oporny jak żelazo, lekki jak korek, a sprężysty i plastyczny jak kauczuk. Dość powiedzieć, że okręt zbudowany z niego wcale nie będzie się zanurzał w wodzie, a dalej, że gdy w ścianę podobnego statku uderzy kula, otwór po niej sam się zabliźni, jakby kto gumę elastyczną ukłuł szpilką.

Myśląc o tych własnościach, aż bierze zazdrość, że Pan Bóg pośpieszył się ze stworzeniem człowieka i zamiast z gliny nie ulepił go z nowego celuloidu. Jakżebyśmy inaczej wyglądali!

P. Fajans niepotrzebowałby gniewać się z posiadaczem „Mazura", ponieważ obaj nie znaleźliby pasażerów między istotami, z których każda mogłaby na własnym grzbiecie podróżować Wisłą do Płocka. Żaden dorożkarz nie dostałby się do kozy za stratowanie przechodnia: dla celuloidowego bowiem warszawiaka przejechanie byłoby tem, czem dziś jest potrącenie na ulicy. Przejechany nazywałby się tylko obrażonym, a gdyby i wyzwał napastnika na pojedynek, to żaden z nich, nawet po najcelniejszych strzałach, nie dbałby o chirurga, rana bowiem samaby się natychmiast ścisnęła.

Jak lekkim krokiem uchodziłby wówczas do Ameryki kantorzysta z pieniędzmi swego pryncypała!... Jak skomplikowane balety układałby p. Mendez!... A jak zrozumiałemi byłyby niektóre ustępy dzisiejszych powieści, w tym np. rodzaju: „Alfons porwał Edytę w objęcia i z drogim ciężarem chciał uciec na koniec świata"...

Edyta bowiem ważyłaby niecałe 60 funtów i byłaby istotnie bardzo drogim ciężarem, jako—zrobiona z celuloidu...

Kto wie wreszcie, czybyśmy wydawali wówczas pieniądze na garderobę?

Jakkolwiek bowiem można wstydzić się ciała, któż jednak wstydziłby się — celuloidu? Co najwyżej, dla spotęgowania wdzięków, malowalibyśmy się coraz innemi farbami, nietylko na twarzy, co robią dzisiejsze elegantki, ale na całej postaci, co na wystawie radomskiej zrobiono dwom baranom, z których jeden był czerwony, drugi niebieski.

Ciekawym, jakie będą jagnięta z tych kolorowych ojców i — czy, gdyby naprzykład baran niebieski był przyjacielem domu barana czerwonego, ich potomstwo byłoby poprostu fijoletowe, czy też czerwone w niebieskie kratki?

Jeszcze dziwniejszemi są odkrycia dra fizyki Wróblewskiego w Krakowie. Uczony ten bowiem pracuje nad zrobieniem twardego materjału z... powietrza!...

Postępowanie jego jest mniej więcej takie. Do mocnej flaszki stalowej wpędza on powietrza, ile wlezie. Źle powiedziałem: wpędza go bowiem tyle, ile by wleźć nie mogło, gdyby go zapomocą pomp gwałtem nie wpychał. Ciasno też w tej butelce, jak w krzesłach Wielkiego teatru, a cząstki powietrza gniotą się w niej siłą 67,000 funtów położonych na ręce ludzkiej, co w fizyce nazywa się ciśnieniem 200 atmosfer.

Narobiwszy cząstkom powietrza takiej zgryzoty, uczony nagle otwiera kruczek butelki. Wtedy ściśnieni uciekają z niej na łeb na szyję, w butelce, jak np. po wyjściu osób z teatru, robi się zimno, ale zimno przechodzące 200 stopni, pod wpływem czego resztka powietrza, która nie zdążyła uciec, marznie i tworzy rodzaj powietrznego lodu.

Ale tylko na chwilę; po chwili bowiem stalowa butelka ogrzewa się i ów lód staje się napowrót nieujętym gazem.

Na co się zdały podobne praktyki? zapyta czytel-

się w spodziewanej ilości? Czyżby młoda instytucja nie była jeszcze powszechnie znaną, a jej pożytki dość jasne? Chyba tak obojętność dotychczasową naszego ciała pedagogicznego płci żeńskiej w jej popieraniu tłumaczyć sobie musimy.

Samo zadanie przytułku, mającego na celu świadczenie pomocy dobrze zasłużonym, powinnoby sympatycznie publiczność dla niego usposabiać. Część tej wdzięczności, jaką rodziny odczuwają względem wychowawczyń swych dzieci, mogłaby znaleść ujście drogą ofiarności dla instytucji, ogólny ich interes reprezentującej. „Drogim matkom naszym, jak mówi jeden ze sprawozdawców—kobietom, które i łzy nasze i smutki i radość dzieliły, które posiew zdrowego ziarna składały w ducha i serca nasze, należy się cześć i miłość, dopóki nad nami pracują, opieka i troskliwość synowska z chwilą, gdy uznojone wieloletnim trudem, odetchnąć po ciężkiej walce życia zapragną."

Powstanie schronienia z inicjatywy jednej ze spracowanych nauczycielek wyraźnie świadczy, iż jej potrzeba wyrodziła się w łonie tych, co najbliżej się nią powinny interesować. Ofiarność panny Helwichówny i kilku innych osób dobrej woli, zabiegi ks. Zygmunta Chełmickiego i zarządu nie mogą wszelako zastąpić poparcia szerszych mas, które też w tym celu nawołujemy, aby nie spuszczały z pamięci jedynej instytucji w kraju, zasługującej przecież na serdeczną opiekę.

Zapisanie się do instytucji nie pociąga za sobą wielkiego ciężaru. Opłata jest niska, wynosi bowiem dla członków rzeczywistych dziesięć, a dla wspomagających pięć rubli rocznie, za którą to sumę zyskuje się pewne przywileje, członkowie bowiem mają pierwszeństwo w korzystaniu z usług, świadczonych przez zakład, nauczycielki więc, będące członkami schronienia korzystają przedewszystkiem z prawa lokacji bezpłatnej, tak samo jak poszukiwanie guwernantek ze strony wpisanych musi być przed innymi uwzględnione.

Zarządowi wypada oddać słowa uznania za liczenie się z ogółem w sprawie funduszów, wykazy bowiem podane w *Słowie* (nr 113) najzupełniej są dostateczne, widać po nich, jak osoby, opiekujące się instytucją, sumiennie prowadzą rachunki, aby środki, jakiemi instytucja rozporządza, jej potrzeby pokryły. A przyznać wypada, że sprawa to jest niełatwa, skoro, przy małych stosunkowo wkładach, schronienie znaczne wydatki opędzać musi. Miejmy jednak nadzieję, że pomyślniejsze dla niego zakwitną czasy, gdy ogół się spostrzeże i przystępować będzie do szlachetnego dzieła całą masą, przynajmniej z tych kół, które się najbardziej o los zakładu powinny troszczyć.

Będzie to najlepsze wynagrodzenie tych, co dotąd prawie na barkach własnych trud utrzymania przytułku dźwigają. *N.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Na umundurowanie wojska, prowjant, furaż i t. p. polecono niedawno, jak donosi *Rus. kur.*, wyasygnować na rachunek budżetu r. 1886 go sumę 9,886,000 rs.

= Komisjom sanitarnym przy kolejach żelaznych p. minister komunikacyj nadał prawo tworzenia podkomisyj. Podkomisje te znajdować się będą pod przewodnictwem pomocników inspektorów, a składać się mają z miejscowych lekarzy kolejowych, przedstawicieli służby kolejowej i naczelników kolejowych oddziałów zarządów żandarmskich.

= W sferach rządowych została ostatecznie rozstrzygniętą kwestja oddania baltyckich szkół elementarnych pod zawiadywanie ministerjum oświecenia. Dotychczas szkołami temi zarządzało ministerjum spraw wewnętrznych, a mianowicie departament wyznań zagranicznych.

= Z powiatu Poniewiezkiego gub. kowieńskiej donoszą do gazety łotyskiej *Mathjas Weesis* o bardzo pięknych widokach urodzajów w r. b.

= Międzynarodowa ajentura głównego towarzystwa rosyjskich dróg żelaznych w Wierzbołowie oblicza przy opłacie cła rubel metaliczny po rs. 1 kop. 59.

= W Rydze pierwsza książka drukowana po polsku ukazała się w r. b. Nosi ona tytuł: „Wspomnienia o dziejach wiary katolickiej". Autorem jest kapłan, który nazwiska swego nie podpisał.

= Projektowana stała komunikacja omnibusami pocztowemi między Kielcami a Buskiem przyjdzie wprawdzie do skutku, ale uledz musi pewnej zwłoce, a to z powodu, że zapomoga rządowa na zakup omnibusów dopiero w dniu 22-im maja przyznaną została. Mimo to omnibusy jeszcze w ciągu tegorocznego sezonu leczniczego w bieg puszczone zostaną, co zapewne przyni się do wygody gości buskich.

= Z Berlina donoszą nam, że w dniu wczorajszym w tamecznym kościele św. Jadwigi pobłogosławiony został związek małżeński zawarty pomiędzy księżniczką Elżbietą, córką Antoniego i Marji z margr. de Castellan książąt Radziwiłłów, a Romanem hr. Potockim, synem Alfreda i Marji z ks. Sanguszków hr. Potockich.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr Wielki.

Niedziela: „Pan Twardowski"; sobota: „Meluzyna"; niedziela: „Mefistofel" (występ panny Elly Russel).

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim).

Niedziela: „Pół miljona"; poniedziałek: „Pół miljona"; wtorek: „Violetta" (występ p. Elly Russel); środa: „Hans Jurga", „Pan Benet" i „Inżenierowie jadą"; czwartek: „Aida" (występ p. Elly Russel); piątek: „Hrabia rejent" i „Kato niezłomny"; sobota: „Pół miljona"; niedziela: „Oj! młody, młody!"

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Niedziela: „Giroflé Girofla"; poniedziałek: „Król karowy"; wtorek: „Za piękna żona"; środa: „Kamionka"; czwartek: „Czartowska ława" (występ p. Szadkowskiego); piątek: „Piękna Helena" (wznowienie); sobota: „Piękna Helena"; niedziela: „Piękna Helena".

* Do repertuaru oryginalnych utworów, przybyła od wczoraj komedja pięcio-aktowa wierszem, przez Wł. Sabowskiego napisana, p. t. „Pół miljona".

Stosunek autora do naszego pisma usprawiedliwi piszącego te słowa przed czytelnikami, jeżeli względem nowości odegranej w teatrze Letnim nie zajmie stanowiska krytycznego.

To, co wolno nam powiedzieć o komedji Sabowskiego, musi z natury rzeczy być zredukowanem do wzmianki czysto sprawozdawczej, obejmującej najogólniejszą treść sztuki i grę artystów.

Motywem komedji, jak domyśleć się łatwo z tytułu, jest gonitwa za „dobrą partją"—tylko, że do wyścigu staje nie mężczyzna, jak to w teatrze widać częściej może niż w życiu, ale kobieta.

Zabiegi o „półmiljonowego" męża możeby nie starczyły na wypełnienie treści pięciu aktów, gdyby nie zgrupowanie około tej pary kilku postaci, które, kontrastami, lub dopełniającemi barwami, nadają głównym bohaterom pewną wypukłość, same rysując się wyraziście i charakterystycznie.

Jest więc obok panny interesowanej panna idealna, obok mężczyzny z charakterem kawaler chorągiewka, żywioł komiczny odbija w samą miarę od czynników uczuciowych, a nad wszystkiem unosi się zdrowy rozsądek *du sage de la comedie*, wyposażonego sporą dozą dowcipu.

Tworzy się ztąd całość o nastroju spokojnym, szlachetnym, podniesionym jeszcze zaletami pięknego i jędrnego wiersza i przekonywającą wymową zdrowych myśli.

„Pół miljona" grano wogóle bardzo starannie—że zaś sztuka ról wybitnie popisowych niema, więc gdy wymienimy jako przedstawicieli głównych ról panie Wisnowską i Ładnowską, pp. Kotarbińskiego, Prażmowskiego i Tatarkiewicza, a dodamy słówko o paniach Cieślińskiej, Ostrowskiej, Micińskiej i o p. Wolskim, spełnimy obowiązek względem artystów, którzy swój bardzo sumiennie wypełnili względem autora i publiczności.

* W teatrze Nowym rozpoczęto próby z „Czartowskiej ławy" J. Galasiewicza.

Reżyserję objął autor.

---

nik. Któż to zgadnie. Może z prac dra Wróblewskiego nasi potomkowie odniosą najświetniejsze korzyści. Może do zatęchłej Warszawy przysyłać im będą paczki skoncentrowanego powietrza z Alp, z Meranu, z nad oceanów? Może, zamiast w wielkich fabrykach, będą dla miasta wyrabiać gaz oświetlający w garncowych beczułkach? A jaki to będzie zimny bawar wyhodowany w temperaturze 200 stopni mrozu!

O zaszczyt skroplenia niektórych gazów toczy się obecnie spór naukowy między drem Wróblewskim i uczonym francuski Cailletetem tak, jak między zwolennikami Newtona i Leibnitza toczył się spór o wynalezienia rachunku różniczkowego. Nauka zapewne obu tym panom przyzna prawo odkrycia, a nadto, czego się żaden nie spodziewa, postawi obok nich dwu innych mędrców: Hartmana i redaktora *Weser Zeitung*.

Dziwne bowiem zbliżenia trafiają się w historji. Prawie w tym samym czasie kiedy Cailletet i Wróblewski pracują nad przemianą rozprężliwych gazów na twarde ciała stałe, Hartman i *Weser Zeitung* piszą recepty na przemianę polskiego separatyzmu na germańską solidarność.

Nietylko zaś zadania są podobne, ale nawet metody. Fizycy poddają gazy wysokiemu ciśnieniu i równie silnemu naciskowi *Hartman* i *Weser Zeitung* zalecają poddać polskość. Fizycy, gdy ścisną gazy należycie, otwierają kruczek, aby wypędzić większość a skroplić mniejszość; *Hartman* zaś i *Weser Zeitung*, każą wypędzać masy polskie dla zgermanizowania reszty.

Słowem—podobieństwo rażące, które sięga nawet do skutków. Z jednej strony bowiem skroplony gaz napowrót staje się gazem, a z drugiej zgermanizowani np. szlązacy napowrót stają się słowianami. Nareszcie zarówno skraplanie jak i germanizowanie dużo kosztuje pieniędzy, nie przynosi praktycznych pożytków, a jeżeli kiedy przyniesie, to na niekorzyść niemców. Jak bowiem stwardniałe powietrze będzie droższem od zwykłych kamieni, tak i skroplony brat słowianin musi być droższy i bardziej poszukiwany w handlu, aniżeli niemiec bez laboratoryjnych przygotowań, *au naturel*.

Tyle na pociechę tych, którzy przez lato zostaną w Warszawie. Przed tymi, którzy jadą na wakacje, stają inne pytania: gdzie jechać? w jaki sposób odbyć podróże?

Ponieważ, o czem doniosly pisma, dziś nawet wiejskie baby wybierają się do wód zagranicznych, rzecz zatem naturalna, że ludzie szyku dla niezmieszania się z pospólstwem mają tylko dwa wyjścia: albo jechać na księżyc, albo—do zakładów kuracyjnych krajowych.

Jednem z takich miejsc, na które ośmieliłbym się zwrócić uwagę chorych i osłabionych turystów jest Nałęczów, położony w gubernji lubelskiej. Podróż łatwa, miejscowość piękna i kuracja dobra, o czem coś wiem, bo sam jej dużo zawdzięczam.

Istnieje u nas wyobrażenie, że rozum, zdrowie i zabawę kupić można tylko za marki albo guldeny, nigdy za ruble. Jest to przesąd. Na kupno rozumu nie zdadzą się nawet dolary i funty szterlingi, zdrowie zaś, odpoczynek i zabawę tak dobrze można nabyć w Nowem Mieście i Nałęczowie, jak w Kaltenleutgeben, albo Gerbersdorfie.

Mianowicie w takim Nałęczowie widywałem ludzi chorych na płuca, żołądek, nerwy tak—że o własnych siłach chodzić nie mogli. No i mimo to, tamtejszy kumys, hydroterapja i powietrze stawiały ich na nogi, jeżeli nie w pierwszym to w drugim roku; naturalnie, gdy choroba nie weszła w fazę nieuleczalną, na którą pomaga tylko jeden gatunek wody—styksowa...

A jak się tam bawią, jak panny wychodzą za mąż, tegoby na wołowej skórze nie spisał! Nałęczowska bowiem kuracja to ma do siebie, że usuwa oschłość serca i bardzo życzliwie uspasabia dla płci pięknej nawet starych kawalerów.

Nadewszystko zaś nie wypuszcza z kraju pieniędzy, których i bez kuracji dużo wywozimy za granicę.

Nowy projekt przepędzenia wakacyj dla zdrowych podał p. Wicherkiewicz, pedagog. Chce on mianowicie zebrać kółko podrastających młodzieńców i z nimi odbyć wycieczkę po ciekawszych miejscowościach za granicą.

Popęd do wyjazdu za granicę od wieków tkwi w naszej zamożnej młodzieży, której bjografją możnaby zamknąć w dwu zdaniach: pojechał—i—stracił ojcowską fortunę. Spacery te jednak podejmowały się prawie zawsze w celach przestępnych: dla zabicia czasu i porzucenia nudów. Świat jednak od czasów greckiego filozofa Talesa wie, że w podróży po obcych krajach dużo nauczyć się można. Co prawda w epoce Talesa były już w Egipcie akademje, choć jeszcze nie było „śpiewających restauracyj" i baletów.

Otóż p. Wicherkiewicz chce odbyć ze swoją młodzieżą podróż nauczającą, a taki zamiar zasługuje na uwagę ogółu i poparcie ze strony zamożnych rodziców.

O ilem wyczytał w *Kurjerze porannym*, p. W. kładzie nacisk na jeograficzną i historyczną stronę podróży. Jest to wiele, ale nie wszystko. Widok gór, morza, puszcz i pustyni niewątpliwie rozszerza umysły, ale nierównie więcej korzyści przynoszą widoki cywilizacji. Jak ludzie żyją, jak pracują, jak bawią się gdzieindziej, jakie mają domy, czystość w mieszkaniach, ładne sprzęty, wygodne drogi i mnóstwo innych szczegółów wyższej kultury, to niech widzi młody człowiek, to gdy dorośnie, może zechce podobne ulepszenia zaprowadzać we własnym kraju.

Wobec tych zdobyczy na drugi plan schodzą t. z. „pamiątki historyczne".

Widok domu, w którym urodził się Kopernik, nikogo nie nauczy astronomji, ani ruiny zamku nie zrobią go dobrym obywatelem. Przeciwnie, życie współczesne, w narodach dojrzałych, odkryje mu niejeden brak we własnem społeczeństwie i obudzi pragnienie zmian na lepsze.

A dużo jest u nas do zrobienia.

* Dyrekcja teatrów odniosła się do zarządu pałacu łazienkowskiego o pozwolenie na dawanie widowisk w teatrze na wyspie.

Widowiska takie dawane być mają w niedziele i święta przez cały sezon letni, rozumie się o ile na to pozwolą pogoda i ciepło.

Na scenie „na wyspie” od lat kilku przedstawień już nie było.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące obrazy: Rostworowskiego „U wróżki”, Wastkowskiego „Jarmark w Biały”, Lentza „Antykwarjusz” i „Serenada”, Jandy „Widok szwajcarski” i martwa natura, Gersona „Poróżnieni” i „Pogodzeni”, „Mieszczanka krakowska z XV go wieku”, „Czy on mnie kocha” i „On mnie musi pokochać”, Heymana portrety, Rudowskiego portret, Maleszewskiego portrety, Brunetha „Mazepa”, Richeta „Krajobraz”, Łaszczyńskiego „Po burzy“, Niemcewicza „Jarzyny“, Kostrzewskiego Fr. „Zagłoba”, „Scena z balu“, „Dziwne polowanie” i „Nie mów hop”, Hirszenberga „Głowa młodzieńca“, Grabowskiego „Cztery pory roku“, Stankiewiczówny „Głowa chłopczyka“, Ajdukiewicza „Targ w Kairze“, Mroczkowskiego „Noc zimowa”, Wojtasiewicza „Szkic charakterystyczny“, Piwnickiego „Emir Rzewuski przed namiotem”, Szyndlera portrety, Pane Nadziei „Z okolic Wisły“, Buttowt-Andrzejkowiczówny „Wezwanie na gody“, Alchimowicza „Portret“, Gazycz Marji dwa obrazy (studja), Stenzla dwa portrety i „Modląca się“, Kryńskiego Jana—biust Sarbiewskiego.

* Na wystawie zachęty sztuk pięknych znajduje się od kilku dni kolekcja obrazów Budkowskiego.

* Do salonu Krywulta w hotelu Europejskim przybyły następujące obrazy: Witolda Pruszkowskiego „Na kwiatach”; Jana Matejki „Zygmunt III przyjmujący posłów czeskich” (obraz dawniejszy).

* Obraz Bakałowicza „Rzymianka” nabyła Akademja sztuk pięknych w Petersburgu.

= Wystawa dzieł Lessera.

Na sąsiedztwie modeli pomnika Mickiewicza skorzystała wystawa dzieł Al. Lessera.

Publiczność zwiedzająca jedną, najczęściej udaje się i na drugą ekspozycję...

Tym sposobem dla sympatycznej wystawy nastaną pomyślniejsze niż dotąd chwile.

= Malarze literaci.

W ostatnim numerze *Tygodnika powszechnego* znajdujemy obszerny artykuł profesora Wojciecha Gersona p. t. „Powiśle”.

Jak widzimy, pracownicy pędzla niezapominają i o piórze...

= Z koncertu.

Publiczność warszawska obchodzi się z koncertami Laubego, jak ze zdrowiem — im bliższą jest ich utraty, tem więcej je ceni, tem liczniej na nie uczęszcza.

Od tygodnia w Dolinie bywa coraz ludniej, coraz weselej, a wczorajszy koncert symfoniczny przypomniał doprawdy czasy najświetniejszego powodzenia Bilsego, Bacha i Straussa.

Czy na publiczność podziałał tak skutecznie urok cudownej symfonji Beethowena, czy też uległa ona bezwiednie temu popędowi, który w sezonie wystawowym każdego przeciętnego warszawiaka i przeciętną warszawiankę popycha w stronę alei i tam każe im szukać zabaw i rozrywek, rozstrzygać nie będziemy, choćby dlatego żeby nie być w konieczności powiedzenia prawdy nie godzącej się z wrzekomem naszem zamiłowaniem do muzyki.

Zresztą, nie nasza to rzecz.

Zaznaczamy tylko fakt i pewni jesteśmy, że gdy raz już „bywanie w Dolinie” stało się modnem i weszło w obyczaje warszawian, Laube do odstatniego dnia swego pobytu w Warszawie, może codziennie być pewnym masy słuchaczów...

Taka to już potęga mody...

= Z placu wystawy.

Plac Ujazdowski przedstawia w obecnej chwili nader ciekawy widok.

Pusta zwykle przestrzeń, dziś ożywiona jest niezwykle.

Prawie wszystkie budynki, lekkie pałacyki, żelazne, murowane i drewniane altany, kioski wszystko to postępuje nadzwyczaj szybko ku wykończeniu ostatecznemu.

Malarze, tapicerzy i wszelkiego rodzaju dekoratorzy są w tej chwili panami sytuacji.

Wielu wystawców zwozi już na plac okazy przedstawić się mające; cięższe sztuki, jak maszyny, kotły, rezerwoary, stoją już na swoich trwalszych nieco posadach.

Pawilon główny, w którym przeszło stu wystawców przygotowywa swoje stoły, szafy, schodki, piramidy, gablotki, jest punktem największego ruchu.

Tu najwięcej pracuje robotników i najwięcej kręci się ludzi.

Ustawiają, porządkują, wprawiają szyby, zdobią i nareszcie zaczynają ustawiać okazy.

Wystawa, a raczej dział jej przemysłowy, otwartym będzie już stanowczo do 13 go lipca — komitet o zezwoleniu władz już wczoraj zawiadomionym został.

Dział inwentarza zamknięty zostanie dnia 18-go czerwca—w przeddzień nastąpi rozdanie nagród, w tymże dziale przyznanych.

Otwarcie uroczyste wystawy nastąpi we wtorek, dnia 9-go b. m., o godzinie 1-ej z południa, nie zaś o 3-ej, jak to pierwotnie zamierzano.

Czy wszystko gotowem będzie do oględzin?— to jest pytanie, na które odpowiedzieć trudno twierdząco.

W każdym razie postęp robót jest tak szalenie szybki, że z pewnością niewiele do wykończenia pozostanie.

Pocieszać się należy tem zresztą, że jeszcze nigdy żadna wystawa ostatecznie w chwili otwarcia wykończoną nie była.

Ogólny wygląd już dziś jest bardzo imponujący i spojrzawszy się na rojący się tłumami wystawców i pracowników plac, z radością powiedzieć można, że przemysł nasz świetnie będzie reprezentowany.

= Spółki udziałowe.

Spółka udziałowa, dla poparcia przemysłu drobnego zawiązana, doskonale się rozwija.

Kapitał zakładowy, którego *maximum* na 4,000 rs. oznaczono, już w całości pokryty został.

Zapisy na wydawać się mające udziały bardzo żwawo się odbywały.

Spółka już pozawierała wiele umów co do artykułów drobnego przemysłu, które zakupione zostaną.

Spółka udziałowa w celach poparcia hodowli koni i inwentarza, działa z tą samą co w latach poprzednich energją.

= Ze sportu.

Dzisiejszy drugi dzień na torze mokotowskim zapełnią cztery gonitwy.

Do pierwszej o nagrodę „Koncepta” 500 rs. staną: L. Grabowskiego „Anna Mazowiecka”, Dobrogosta „Mag”, W. Wodzińskiego „Boruta” i L. Kronenberga „Mirella”.

Bieg drugi, nagroda 400 rs. (*handicap*): L. Grabowskiego „Firley”, A. Krumpla „Tweed”, J. Reszkego „Armagnac”, Orłowca „Valc”, L. Kronenberga „Adversaire”, A. Wotowskiego i E. Reszkego „Sierra”.

Bieg trzeci „Sprzedażny” 300 rs. Orłowca „Iskra”, L. Grabowskiego „Kunigas”, A. hr. Potockiego „Pilawa”, A. Wotowskiego i E. Reszkiego „Kitchen-Maid” oraz L. Kronenberga „Tesi”.

Bieg czwarty i ostatni nagroda „Horodno” 300 rs. (*steeple chase*): Paklewskiego-Koziełły „Layard”, L. Grabowskiego „Pain d'epice” i rotmistrza Curikowa „Avliar”.

Z powodu debiutu kilku dotąd nieznanych koni, „totalizatorowicze” zdjęci są niepewnością co czynić.

= W szkole technicznej.

Dochodzi nas wieść, iż zarząd jednej z szkół technicznych kolejowych nosi się z myślą wyjednania funduszu dla założenia pensjonatu dla kilkunastu internów.

Wiadomość tę przyjmujemy z zastrzeżeniam i jedynie na podstawie tego, że w ministerjum podobne wnioski były już czynione a nawet odpowiedni

---

Ludzie, którym podziwianie własnej godności, albo zbyt głęboki powóz (takie są dziś najmodniejsze) nie przeszkadzają przypatrywać się ruchowi ulicznemu, mogą, nawet na warszawskim bruku, dostrzedz dziwne indywidua, illustrujące nasze stosunki wiejskie.

Indywidua te należą do istot dwunożnych i dwuręcznych, są odziane w parcianki, albo archeologicznie stare sukmany i dziurawe spodnie płócienne. Przemykają się one przez ulice, jak ubogi pies, który zgubił drogę, myją się raz na tydzień, zawsze obchodzą się bez butów, a często i bez koszuli.

Są to przedstawiciele wiejskiego proletarjatu, którzy przychodzą na robotę do Warszawy i tu noszą cegłę, albo rozrabiają wapno. Praca ich świadczy o stopniu wykształcenia, dziurawa sukmana o majątku, a zgięty kark i nędzna cera o wartości pożywienia jakiem się karmią. Są to nasi bracia-rodacy których cały patrjotyzm streszcza się w dwu uczuciach: z wieczora—w obawie aby nie zmarznąć podczas nocy, a zrana—w ciekawości co będzie jadł podczas dnia?

Ludzi takich jest już w kraju kilkadziesiąt, może sto, a może i parę kroć sto tysięcy. Nikt ich bowiem nie rachował, jak komarów. co brzęczą nad bagnem. W każdym jednak razie jest ich już tylu i tak pozbawionych zajęcia, że np. w gubernji lubelskiej godzą się, za pół morgi ogrodu i mieszkanie, robić *trzy* dni w tygodniu na folwarku, podczas gdy w epoce pańszczyzny, za kilkanaście morgów ziemi robiło się tylko dwa dni.

Trudno za fakt podobny oskarżać właściciela folwarku, on bowiem nie odpowiada za przeludnienie w sferze robotników wiejskich.

Z tem wszystkiem kraj, który posiada tego rodzaju proletarjat zawsze głodny, obdarty i bez dachu nad głową, chociaż nie leniwy, kraj taki podobny jest do człowieka, w którym zanikają muskuły. Straszliwa to choroba.

Lekarstwo przeciw niej jest podwójne: z jednej strony należałoby otwierać po wsiach szkoły rzemiosł, a z drugiej ułatwić nabywanie ziemi chłopom bezrolnym. Jak się jednak te zagadnienia rozwiążą?—nie mam pojęcia.

W każdym razie pewna część środków zaradczych spoczywa w ręku właścicieli folwarków; oni też sami dali do niej hasło, tworząc dla swoich parobków kasy oszczędności. Nieszczęściem, na 7,000 większych gospodarstw, kas takich jest dopiero *trzy*. Co znaczy, że warszawiak np. ma 3 więcej szans, iż zostanie rozjechanym, a 25 razy że w ciągu roku umrze naturalną śmiercią aniżeli wiejski parobek, że zrobi sobie jakąś oszczędność...

Co prawda, trudno i oszczędzać ludziom, którzy na swoim stole wraz z rodziną mają 100 — 120 rs. rocznie, a na stole gospodarza 35—40.

Pomimo to, chłop jest tworem tak wytrzymałym, tak pełnym rezygnacji, że i z tych dochodów jakieś 4-ry ruble rocznie oszczędzić może. Byle go dopilnował właściciel i — dla zachęty — takąż samą kwotę dokładał mu od siebie, co chyba nie jest wielką ofiarą gdy się zważy, że folwark mający np. 10 oro służby, zrzekałby się dla nich tylko 40 rubli rocznie...

Po dziesięciu latach parobek miałby około 100 rs. oszczędzonych. Śmiesznie mała kwota! ale niezmierna dla chłopa, który za nią może kupić morgę ziemi.

Nie uwolni go to od pracy we dworze, ale da jakiś fundament w życiu.

Słyszałem, że w Radomiu z okazji wystawy wniesiono zdrowie chłopów. Bardzo słusznie, właściwie bowiem — jest to nasze zdrowie. Dzisiaj zaś pragnąć należy, abyśmy, z okazji wystawy warszawskiej mogli wypić zdrowie właścicieli folwarków, którzy dla swej służby pozakładają kasy oszczędności, a w gminie postarają się o otwieranie szkół rzemieślniczych.

Są to obowiązki obywatelskie, doprawdy bardzo łatwe, a każdy rok w ich odkładaniu grozi dużem niebezpieczeństwem.

Tymczasem, dzięki inicjatywie *Tygodnika powszechnego*, mamy już typ polskiej dziewicy, ale złożony z głowy i biustu, jak słynna „Thauma” z Wiednia, którą „w ciągu 11 dni podziwiało 3876 osób”, to jest po 352 i po $^{4}/_{11}$ osoby dziennie.

Pokazuje się, że w Warszawie dla podziwiania jednej ułamkowej kobiety, znalazło się aż 11 ułamkowych widzów. Tym jednak nikt nie zapłacił po 30 kop. za „seans”, a nawet — nikt ich nie podziwiał!

Pierwszą nagrodę za „typ” otrzymał W. Gerson, który prawie jednocześnie wystawił w Towarzystwie zachęty obraz p. t. „Mieszczanka krakowska”, będący zdaniem rzetelnych znawców, zupełną i bardzo korzystną zmianą w dotychczasowym sposobie malowania zasłużonego artysty.

Lew przebudził się.

Wobec tego śmiało mogę przypuszczać, że i „typ dziewicy” jest również dziełem wysokiej realnej wartości, co mnie tak zachwyciło, że chcąc już na kredyt uczcić autora, skomponowałem następujące wiersze:

„Położywszy dłoń ciepłą na dziewicy łonie,
Rysy polskiego typu skreślił nam poeta [1])
Pokazał, jaki to żar jest. ten co tam płonie,
Jak wygląda polska kobieta! [2])
Poeta, chociaż pisze w niewiązanej mowie, [3])
Pokazał, jaką nasza dziewica ma szyję,
Nos, usta, uszy, a więc— wznieśmy jego zdrowie,
Niech żyje, niech maluje typy—niech nam żyje!...“

Nad wyraz byłoby mi boleśnie, gdyby kto w tym samodzielnym wylewie mojego natchnienia upatrzył—kradzież literacką. Jeżeli jednak w rodzinie poetów znajdzie się zawistnik, który mi pozazdrości laurów, ha! więc dla zgody mogę z nim podzielić sławę, a nawet honorarjum, byle tylko przyznał się do współautorstwa.

Bolesław Prus.

[1]) Każdy bowiem artysta jest poetą.
[2]) Czytaj: dziewica.
[3]) Naturalnie, bo maluje.

progamat wypracowano dla niektórych zakładów Cesarstwa.

= O trochę światła.

Tramwaje, jak wiadomo, mają wyznaczone stałe miejsca, gdzie się w biegu zatrzymują i miejsca te są oznaczone tablicami umieszczonemi na słupach.

Publiczność więc niby jest należycie poinformowaną, gdzie oczekiwać ma i gdzie wsiąść może do wagonu.

Tak też jest istotnie póki słońce świeci na niebie, ale podczas ciemnej nocy, na gorzej oświetlonych ulicach, jak np. Marszałkowska w okolicy Wspólnej, Wilczej itd., trzeba chyba mieć kocie oczy, aby dojrzeć cienki słupek z niewielką tabliczką, jeżeli przypadkiem idzie się przeciwną stroną ulicy.

Możeby to nie obarczyło zbytecznie budżetu Towarzystwa tramwajowego, gdyby na takich ulicach własnym kosztem raczyło w jakikolwiek sposób oświetlić swoje znaki, jeżeli idzie o to, ażeby one służyły ku wygodzie publicznej.

= Jeszcze jeden.

W Warszawie ma powstać nowy skład maszyn rolniczych i nasion, na udziały.

Czy nie zawiele tego rodzaju magazynów?

= Rozmaitość uliczna.

Na mieście ukazały się ludowe stroje włościan przybyłych z rozmaitych prowincyj kraju z „państwem“ na wystawę.

Ożywiło to ruch i urozmaiciło fizjognomję ulic naszego miasta...

= Kapelusze-tualety.

W handlu ukazały się kapelusze męskie zaopatrzone na denku w lusterka i inne przybory.

A więc będziemy nosili na głowach kompletne tualety.

= Propaganda „jarstwa”.

Jeden z naszych przedstawicieli wegetarjanizmu udaje się do kilku krajowych miejsc leczniczo-kąpielowych, celem propagowania wstrzemięźliwości od mięsa...

Czy wyprawa przyniesie jakie rezultaty, zobaczymy, ale i wątpimy.

= Wypychanie ptaków i zwierząt.

W mieście naszem ma powstać zakład wypychania ptaków i zwierząt.

Zakład ten ma być prowadzony na większą skalę i zostawać będzie pod kierunkiem dwóch sióstr, obeznanych z tego rodzaju czynnością.

= O krzywdę „Jurka”.

Od jednej z czytelniczek naszych odebraliśmy list z opisem faktu, jakiego była świadkiem i z prośbą, ażebyśmy zrobili o nim wzmiankę, a to w tym celu, aby tą drogą rodzice Jurka dowiedzieli się o brutalnem obchodzeniu się z ich dzieckiem dodanej mu za opiekunkę bony.

Było to we czwartek, w godzinach popołudniowych, w ogrodzie Saskim.

Bona, nie pierwszej już młodości, skromnie ale porządnie ubrana, kazała chłopczykowi cztero lub pięcioletniemu siedzieć na ławce, zakazując mu ruszyć się z miejsca.

Znudzony samotnością chłopczyna po jakimś czasie pobiegł bawić się z innemi dziećmi, co widząc dozorczyni pogoniła za nim i schwytanego biła po rękach, plecach i twarzy, nie szczędząc przytem obelżywych wyrazów.

Obiecywała mu przytem, że jak „stara” przyjdzie to będzie mógł wiedy biegać, ale dopóki jest pod jej opieką, to na to nie pozwoli, bo nie myśli go pilnować.

Chłopiec miał na sobie piaskowe ubranie i czarny kapelusik.

Suknia bony także była piaskowego koloru, a na głowie miała czarny kapelusz.

Może te wskazówki dopomogą do zdemaskowania tak dobrej opiekunki dzieci.

O ile korespondentka nasza dosłyszeć mogła, bona nazywała chłopca „Jurkiem”.

Z sali sądowej.

Proces o nadużycia przy wywozie okowity.

Uzupełniając wczorajszą notatkę naszego zastępcy o inauguracji głośnej sprawy domniemalnych nadużyć na komorze aleksandrowskiej, winniśmy naprzód nadmienić, że tymczasowe wyłączenie z obecnego procesu kwestji winy pp. Prądzyńskiego i Widryna, jako nieobecnych, nastąpiło wskutek uznania przez izbę sądową, iż kwestja ta nie pozostaje w bezpośrednim i nierozerwalnym związku z kwestją winy sześciu obwinionych, przybyłych na posiedzenie, co do których postanowiono przeprowadzić śledztwo w całym zakresie, wskazanym w akcie oskarżenia.

Niezwłocznie po ogłoszeniu decyzji tej adwokat przys. Likiert i pom. adw. przys. Nowodworski, którzy stawali w imieniu nieobecnych pp. Prądzyńskiego i Widryna opuścili ławę obrończą.

Jednocześnie z powyższem postanowieniem odczytano też decyzję sądu, dopuszczającą adw. przys. Marczewskiego do uczestnictwa w procesie (na prawach powoda cywilnego) w obronie interesów majątkowych spadkobierców zmarłego podsądnego, Bitnera i odrzucającą natomiast współudział tegoż obrońcy w roli pełnomocnika pierwotnego właściciela jednego z zakwestjonowanych transportów okowity, p. Byszewskiego, a to z tytułu, iż sam p. B. do sprawy obecnie nie wpływa.

Następnie skonstatowanie nieobecności wielu świadków stało się hasłem ponownych rozpraw i kontrowersyj pomiędzy towarzyszem prokuratora i przedstawicielami akcyzy z jednej strony, a obrońcami z drugiej.

Ostatecznie sędziowie orzekli, iż niestawiennictwo świadków nie może pociągnąć za sobą odroczenia procesu, ponieważ, zdaniem sądu, niektóre zeznania mogą być odtworzone z protokułów śledczych, inne zaś, wrzekomo, nie mają ważniejszego znaczenia. Jednemu ze świadków, który w odezwie prokuratora figurował jako niewiadomy z pobytu, a który jednak, jak się pokazało, mieszka stale w Warszawie, wobec uznanej przez sędziów doniosłości jego zeznań, postanowiono przesłać natychmiast wezwanie do niezwłocznego stawiennictwa.

Na tem około godziny 4-ej po południu zamknięto wczorajszą audjencję, jak widzieliśmy, poświęconą całkowicie na przedwstępne formalności.

Wprowadzenie samej sprawy nastąpić ma jutro, na dziś bowiem sesję przerwano z powodu święta.

Początek jutrzejszej audjencji wyznaczonym został na godzinę 11-tą przed południem.

Fr. N.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Piaski kolorowe.

Błękitny: Najdelikatniejszy piasek płucze się w wodzie, suszy i przesiewa następnie z rozcieńczonym wodą i ogrzanym błękitem pruskim *(Berlinerblau)*. Przesianą mięszaninę gotuje się, przyczem należy ciągle mięszać. Gdy płyn zgęstnieje, należy go zdjąć z ognia, wyłożyć na papier i wysuszyć. *Różowy:* Robi się tak samo jak poprzedni, tylko zamiast błękitu pruskiego używa się cynobru. *Kasztanowaty:* Otrzymuje się przez gotowanie zwykłego miałkiego piasku w odwarze brezylji. *Czerwony:* Otrzymuje się na zimno przez płukanie piasku miałkiego w odrze czerwonej, rozrobionej wodą, dopóki nie nabierze właściwego koloru.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Natalja **Beckmann**, córka Franciszka i Klary małżonków Beckmann, po dwutygodniowej ciężkiej chorobie, powiększyła grono aniołków dnia 6-go czerwca 1885 r., przeżywszy lat 6. W smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w poniedziałek, to jest dnia 8-go czerwca, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —1990—

† W poniedziałek, tj. dnia 8-go czerwca r. b., jako w rocznicę urodzin ś. p. Wandy z Linowskich **Kremky**, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola na Powązkach nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych. 2—1972—

† Dnia 9-go czerwca r. b., to jest we wtorek, jako w dniu imienin ś. p. Felicjana **Lipińskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza najuprzejmiej życzliwych. —1989—

† Krewnym i życzliwym, którzy raczyli w dniu 28-ym maja, odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki naszego ukochanego syna, niech Bóg stokrotnie zapłaci.

—1971— **Józef Żurek z żoną.**

† Wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy w dniu 5-ym b. m. raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki męża mego ś. p. Adama **Slaskiego**, składam najserdeczniejsze podziękowanie.

—1986— **Apolonja Slaska.**

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Berlin 6-go czerwca.— W tutejszych kołach dyplomatycznych zapewniają, że zarówno książę Bismark, jak rząd francuski nie będą stawiali przeszkód Anglji w ostatecznem uregulowaniu spraw Egiptu na podstawie samorządu tego kraju pod europejską kontrolą.

Berlin 6-go czerwca.—Sułtan Zanzibaru rości pretensje do panowania nad całem wybrzeżem, począwszy od granicy Mozambiku (Cap Delgado) aż do ujścia rzeki Suba nad równikiem. Dotąd wykonywał on wszakże faktycznie władzę nad niektóremi tylko wysuniętemi punktami tych wybrzeży.

Bruksella 6-go czerwca.—Ma być zbudowaną kolej z Vivi do Leopoldsville, w państwie Kongo. Suma 30 miljonów franków, potrzebna na ten cel, uzyskaną zostanie na drodze pożyczki.

Belgrad 6-go czerwca.—Król Milan udaje się z Wiednia do Ischlu na kilkotygodniową kurację.

Londyn 6-go czerwca.—Spodziewają się, że kwestja posiadania Akrobatu, co do którego Rosja utrzymuje w mocy swoje pretensje, rozstrzygniętą będzie w duchu jej żądań.

Londyn 6-go czerwca.—Z Dongoli donoszą, iż wskutek wymarszu armji angielsko-egipskiej, ludność miejscowa tej prowincji tłumnie ucieka w bezpieczniejsze strony. Już 4,000 ludzi opuściło Dongolę. Oczekują też lada dzień poddania się Kassali mahdiemu. Tamtejsza załoga egipska wyczerpała już wszystkie zapasy żywności i amunicji. Mahdi przysłał Osmanowi Digmie dziesięć armat, wskutek czego nocne ataki jego na Suakim znowu się rozpoczęły.

Konstantynopol 6-go czerwca. — Wojska tureckie, stojące załogą w Demotyce i Adrjanopolu, otrzymały rozkaz udania się do korpusu Mustafa baszy, stojącego na granicy wschodnio-rumelijskiej. Tamże gromadzi się w ten sposób siła 8,000 ludzi.

Konstantynopol 6-go czerwca. — Chrześcijańska ludność na Krecie niezadowoloną jest z mianowania Savasa baszy gubernatorem wyspy (w miejsce Fotiadesa baszy; *przyp. red.*), pomimo, iż Savas jest grekiem.

Konstantynopol 6-go czerwca. — Wojskom tureckim powiodło się wypędzić z Macedonji wszystkie bandy rozbójnicze, które do niej wtargnęły z Rumelji i Bułgarji.

Kair 6-go czerwca.—Rząd zajmuje się gorąco kwestją obrony prowincji Dongoli. Sir Evelyn Baring podał projekt płacenia szeikom miejscowym znacznych pensyj rocznych z obowiązkiem stawiania oporu dalszemu szerzeniu się władzy mahdiego.

(Ajencja północna.)

Ateny 6-go czerwca.—Z Krety donoszą znowu o wynikłych tam zaburzeniach.

Londyn 6-go czerwca.—Gladstone oświadczył w izbie gmin, iż między Rosją a Anglją przyszło już do porozumienia w sprawie pośrednictwa przy rozstrzyganiu sporu afgańskiego; dotychczas atoli ani jedno, ani drugie z tych państw nie zwracało się w tej kwestji do żadnego z mocarstw.

Londyn 6-go czerwca.—Rząd angielski nie otrzymał dotąd żadnych wieści o zabiciu emira Abdurahmana.

Londyn 6-go czerwca.—Przybył tu dziś jenerał Lumsden.

Kair 6-go czerwca.—Urzędownie zaprzeczają pogłoskom, jakoby w Egipcie wybuchła cholera.

Petersburg 6 go czerwca.—Pogłoski o zabiciu emira Abdurahmana i powstaniu w Afganistanie, nie zostały dotychczas potwierdzone.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 6-go czerwca, godzina 5 minut 10 po południu.

Sytuacja ogólna mniej się pomyślnie przedstawia dziś niż przed paru dniami. Wiadomości z gield zachodnich, a szczególniej londyńskiej, nie były zbyt zachęcające; w dodatku z Hiszpanji doniesienia o wypadkach cholery, tam się pojawiającej, niepokoiły giełdę. Usposobienie panowało słabe, niechętne. Pokup w ogóle był bardzo mały; kursa dążyły w kierunku zniżkowym. Wartości spekulacyjne słabiej. Akcje kredytowe przy silniejszej podaży straciły 4 i pół marki. Pieniądz zdrożał. Wartości kolejowe w obniżce, szczególniej obce, bankowe również niżej. Na polu rent obcych usposobienie również słabe, kursa niższe. Pomiędzy innemi i rosyjskie niżej nieco. Ruble w dalszym ciągu obniżały się w kursie. Żyto w obu terminach o pół marki drożej.

Berlin 6-go czerwca *(notowanie urzędowe giełdy)*.

Bil. ban. ros. w tr. nat.	206 —	Akcje kredytowe . .	473.—
Weksle na Warszawę	205 20	Listy zast. ser. I-ej .	63.20
Wek. na Peters. krótk.	205 10	Weksle na Lon. krótk.	20.40
Wek. na Peters. dług.	203 40	„ „ długot.	20.34
Bil. ban. ros. na dost.	205 75	Żyto z dost. na jesień	143.25
Wschodnia poż. II em.	60 70	Żyto na wiosnę . . .	150 75

Petersburg 6-go czerwca.

Weksle na Londyn	$24\frac{15}{32}$ $24\frac{1}{2}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	226
„ „ II-ej emisji	$211\frac{1}{2}$
Półimperjały	8.00

Nową stratę poniosły ruble. Wynosi ona 90 fenigów w tranzakcjach kasowych i 1 markę w końcomiesięcznych. Jest to w każdym razie w przeciągu dwóch giełd—całe dwie marki różnicy na niekorzyść rubli. Notowania te są od szacowań wczorajszych porannych znacznie niższe. Giełda warszawska nie była w stanie podążyć za ruchem berlińskim, a przeszkadzały jej w tem warunki miejscowe, a mianowicie niechęć do interesów, która oddawców zmuszała do ustępstw. Gdyby więc stosunki normalniej się ułożyły i gdyby szacowania jutrzejsze wskazywały ten sam kierunek z Berlina, przewidywaćby należało doniosłą zwyżkę kursów walut obcych. Kurs 205.75 m. za 100 rs. odpowiada notowaniu 48.60 rs. za 100 m. bez kosztów tranzakcji. Kursa dnia poprzedniego były: 206.90, 206.75, 477.50, 142.75, 150.25.

J. Wl.

Gdańsk 5-go czerwca.

Pszenica	cena najwyższa	6.77
„	„ regulacyjna bieżąca	6 71
„	„ na dostawę jesienną	7.07
Żyto	cena za polskie	4 87
„	„ regulacyjna	4.81
„	„ na dostawę jesienną . . .	5.16
Jęczmień	browarny	—.—
„	na paszę	—.—
Groch	do jedzenia	—.—
„	na paszę	—.—

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Dowóz bydła stepowego na targ praski powiększył się nieco w tygodniu ostatnim, ukończonym we środę: dostawiono bydła 1596 sztuk; krajowego bydła dostawiono 230 sztuk. Pomimo to ceny były wysokie i towar bardzo dobry, tak że najlepsze woły skupowano nawet po 180 rs.; średnie 130, 125 aż do 105 rs. za sztukę.

Pokup był rozumie się żywy, rzeźnicy warszawscy kupili 1130 sztuk, do Łodzi 200, do Nowogieorgiewska (Modlina) 140 sztuk. Mięso wołowe w ćwiartkach zadnie po 9 kop. za funt oddawano. Dowóz mięsa bitego 3341 pudów. Cena mięsa na targach żywnościowych wróciła do normy poprzednich tygodni—płacono za funt mięsa wyborowego 14 kop., mięso na rosół 12 do 13 kop., polędwica 20 do 25 kop. w całości, a dochodzi do 30 kop. za funt, gdy się kupuje małe ilości.

Ozór 75 do 100 kop., cztery nogi 80 do 90 kop., funt łoju 16 kop.

Cieląt dostawiono 980 sztuk, cielęciny 730 pudów. Cielęcina 13—15 kop. od dyszka, inne części 12 kop.

Móżdżek 15 kop., cztery nóżki 16 do 20, wątróbka 20 do 25 kop.

Baranów jeszcze bardzo mało. Na targach baranina od dyszka 15—16, inne części 13 kop. zą funt.

Wieprzów dostawa znaczna, 1900 sztuk wynosiła. Kupowano dobrze, lecz ceny o drobnostkę niższe płacono w stosunku 4.40 za pud.

Wieprzowiny bitej dostawiono 1420 pudów. Cena 16 kop. od szynki, boczek $13\frac{1}{2}$, inne części 12, schab 18 kop.

Słonina świeża 18, sadło 20 kop. Wędliny bez zmiany.

Prosiąt niezbyt obfity dowóz. Ceny 75 do 150 kopiejek i wyżej.

Z drobiu najwięcej jest kurcząt i te też najchętniej są kupowane. Płacą je od 15 do 35 kop. i wyżej za sztukę; kaczki młode 1 rs. para, gęsi 90 do 1.50, indory 2.50 do 4 rs., indyczki 1.50 do 2.50.

Ryby daleko tańsze niż w tygodniu poprzednim. Żywe szczupaki, karasie i węgorze po 35, liny i karpie $27\frac{1}{2}$ kop., drobne karaski na zupę po 20, piskorze $7\frac{1}{2}$ kop. funt. Śnięte w porównaniu drogie—szczupaki $22\frac{1}{2}$, liny 20, leszcze 18, okonie i inne drobniejsze po 15, sprzedają i taniej lecz już nie zbyt świeże.

Jesiotr staniał również—do 20 kop. za funt. Ikra na kawior krajowy 60 kop. funt.

Nabiał bardzo tani, już po 25 kop. dobrego masła bez soli dostać można; śmietana 25 do 30 kop. kwarta, śmietanka 15 do 25, mleko 5 do 8 kop. Serek spory 20 do 25, twarożek 6 do 10 kop.

Szparagów już mniej i dlatego droższe — kopa 50 do 300 kop. Ogórki tańsze 5—20 kop. sztuka.

Pomidory od 5 kop. sztuka. Ziemniaki młode 12 kop. Groszek 15 kop. funt, marchewki młodej pęczek 10 kop.

Czereśnie 18 kop. za funt.

J. W.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *List* w tem samem miejscu, co w środę, od wczoraj do odebrania.—*Nept.* (670)

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	(minuty)	Przychodzą (godziny)	(minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	8	35 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł	2	25 po poł.
Osobowy 3 klasy	5	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	9	15 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	— po poł.
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	58 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	12 rano
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	45 rano
Osobowy	9	20 rano	8	12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska	4	— po poł.	9	19 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	6	46 rano	2	59 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	30 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po poł

Pociągi spacerowe.

a) w każdą niedzielę i święto:

Do **Skierniewic** oraz stacyj i przystanków pośrednich pociągami odchodzącemi o godzinie 5-ej, 6-ej i 10-ej rano oraz o 3-ej m. 15 po południu. Powrót tylko oddzielnym pociągiem, przybywającym do Warszawy o godzinie 11-ej m. 1 wieczorem.

Do **Mrozów** oraz stacyj i przystanków pośrednich, osobny pociąg wychodzący z Pragi o godzinie 9-ej minut 50 zrana, a powracający na Pragę o godzinie 9-ej minut 59 wieczorem.

b) w każdą sobotę i w przeddzień każdego święta:

Do **Ciechocinka**, wyjazd każdym pociągiem kolei bydgoskiej, po cenach o 30% zniżonych, powrót w poniedziałek lub nazajutrz po święcie, również każdym pociągiem.

— **Statki parowe** *odchodzą* z Warszawy: *kurjerskie* (I-a klasa) dzienne, o godzinie $9\frac{1}{2}$ z rana codziennie, z wyjątkiem sobót, nocne zaś o godzinie $6\frac{1}{2}$ po południu codziennie, z wyjątkiem piątków; *osobowe* (II klasy) codziennie, oprócz niedziel, o godzinie 9-ej z rana. *Przychodzą* do Warszawy: *kurjerskie* dzienne oprócz sobót codziennie o godzinie 4-ej po południu, nocne zaś codziennie (oprócz piątków) o godzinie 7-ej rano; *osobowe* codziennie (oprócz poniedziałków) o godzinie $4\frac{1}{2}$ po południu.

Skład Win i Delikatesów

Aleksandra Bocquet,

w Hotelu Rzymskim w Warszawie,

przeniesiony z Gmachu Teatralnego, poleca znaczny zapas Win Węgierskich, Bordoskich, Szampańskich, Hiszpańskich, Reńskich i innych; — porterów, rumów, likierów i innych trunków zagranicznych.

W pokojach gościnnych, wydawane są codziennie śniadania i kolacje na zamówienia i a la carte. 1037R

KĄPIEL-SULZ

(Bawarja-Górna), od Monachjum o 2½ godziny odległa, drogą żelazną dojeżdża się do **stacji Peissenberg.**

Kąpiel lecznicza, źródła żelazne i siarczane.

Miejscowość leczenia powietrzem klimatycznem. Pensjonat.

Wspaniała okolica. **Peissenberg** przedstawia znakomite miejsce obserwacyjne (Alpy od Salzburga aż do jeziora Bodeńskiego). Hotel odległy o 3 m'n. od dworca dr. żelaznej (Omnibus). Ogród, las z alejami spacerowemi. Z komfortem urządzone pokoje. Tablé d'hôte i à la carte. Powozy na miejscu. Ceny przystępne.—Prospekty wysyłają się gratis na żądanie.

1502 **Otylja Hohenester,** dawniej w Marjabrunn.

Specjalny Handel Perfumerji Zagranicznej

hurtowo detalicznej,

W. B. ŚNIECHOWSKI

w Warszawie, ul. Nowo-Senatorska Nr 8 (Plac Teatralny),

Ma honor przypomnieć Szan. Publiczności, że od lat 10-ciu z handlu fryzjersko-perfumeryjnego, przeniesionym został na **specjalno-perfumeryjny**, a fryzjerstwo egzystujące lat 35 sprzedanem zostało i żadnej wspólności z firmą W. B. Śniechowski nie ma, ani też praw do tej firmy żadnych mieć nie może. Handel ten przez lat tyle pozyskał już zaufanie i zaufanie w wyższych sferach Szan. Publiczności.— Na sezon bieżący zaopatrzonym został jak zwykle, we wszelkie wyroby perfumeryjne i potrzeby toaletowe.—**Nowosci francuzkie i angielskie.**

Wybór ogromny.—Ceny przystępne. 1279R

GUBERNJA **Kielecka**

SOLEC

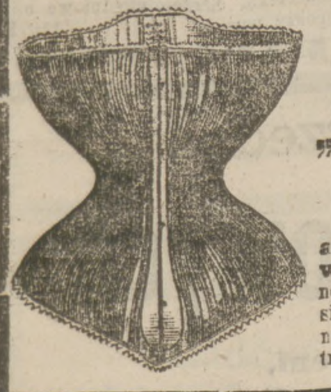
POWIAT **Stopnicki.**

Najsilniejsze wody siarczano-słone, jod zawierające.

Sezon od 20 Maja do 15 Września.

Kąpiele mineralne, mułowe, — massaż, — leczenie elektrycznością.

Droga do Kielc koleją, — z Kielc do Solca szossą mil 8, karetką pocztową. 816R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE".

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący **wielki wybór gorsetów atłasowych, drelichowych, czarnych i ponsowych prunelowych,** podług nowo-otrzymanych fasonów paryzkich.—Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety **z przodami sprężynkowemi!** Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—**Ceny bardzo przystępne.** 1111R



Właściciel Statku Parowego

„MAZUR,"

podaje do wiadomości, że z powodu raptownego opadnięcia wody, jazda nocna zaniechaną została i statek „Mazur," kursować będzie pomiędzy Warszawą i Płockiem, podług dawniejszego rozkładu, a mianowicie: **z Warszawy,** wychodzić będzie w **Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 8½ z rana, z Płocka** zaś we **Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 6-ej rano.—W Soboty zaś o 5-ej** wieczorem i w każdą **Niedzielę od godziny 1-ej z południa,** statek kursować będzie **na Saską Kępę.**

Ceny też same.—Przystań statku wprost ulicy Bednarskiej. 1260R

St. Górnicki.

OSTRZEŻENIE.



MARKA FABRYCZNA

Egzystująca od roku 1861-go

Parowa Fabryka

Cukierków i Czekolady

R. ZILM,

W WARSZAWIE.

Główny Skład ulica Zimna Nr 4,

Przekonawszy się naocznie w ostatnich czasach o licznem naśladowaniu moich etykiet przez pokątnych fabrykantów, a głównie etykiet na karmelki, przez co konsumenci są wprost oszukiwani, kupując towar lichy, a częstokroć trujący przez używanie farb szkodliwych. W skutek tego mam honor zawiadomić wszystkich handlujących moimi wyrobami, jak również Sz. Publiczność, że oprócz marki fabrycznej powyżej zamieszczonej, **zatwierdzonej przez Departament handlu i przemysłu w St.-Petersburgu, za № 3066,** jeszcze na wszystkich etykietach, **ul. Zimna № 4,** wydrukowaną będzie, celem łatwiejszego odróżnienia moich wyrobów, od podrabianych, na co uprasza się zwrócić uwagę.

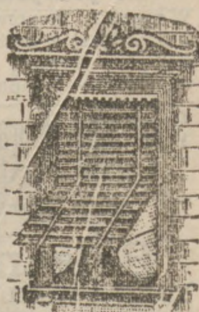
Jednocześnie ostrzegam wszystkich fałszerzy moich etykiet, że ich, za czyn podobny, na mocy służącego mi prawa, do odpowiedzialnosci kryminalnej pociągać będę. 1280R

Warsztaty filjalne Hamburako-Berlińskiej Fabryki Żaluzyj.

Zarządzający J. LANDSBERGER,

w Warszawie, ulica Złota Nr 12,





POLECA

ŻALUZJE Drewniane ochronne

do okien, tak starych, jak i nowo-budujących się domów i mieszkań, po cenach bardzo umiarkowanych. 1282R

Wyrób doskonały.

Kąpiele Koenigsdorff-Jastrzemb

na Szlązku górnym.

Linja drogi żelazne: Katowice - Mikołów - Loslau.

Źródła solankowe jodowe i zawierające brom, oraz miejscowość kuracyjna powietrzna.—**Otwarcie 15 Maja:**

Zalecane ze skutkiem w chorobach kobiecych, reumatyzmach, cierpieniach gośćcowych, zapaleniach stawowych, skrofułach, w zapaleniach naczyń limfatycznych, w chorobach kości; paraliżach, syfilisie.

Lekarz: Dr KARFUNKEL z Wrocławia.

Stacja pocztowa i telegraficzna.

Kapela zdrojowa. Reuniony. Dobra restauracja, oraz kuchnia rytualna. 1108R

Dyrekcja Kąpielowa.

Meble, Lustra, Dywany, Chodniki, Galanterję, Biżuterję, Obrazy, Fortepiany etc.,

wszystko to nowe lub b. mało używane, po cenach b. nizkich, sprzedaje

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa Nr 10. 1243r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Policyjnej, materjału na buty z czarnej juchtowej skóry, z długiemi cholewami i przyborem 1950 par, od rs. 6 za parę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złozy w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 1170 i na koszta ogłoszenia rs. 75, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Policyjnej, materjału na buty, z czarnej juchtowej skóry, z długiemi cholewami, podeszwami i przyborem, po cenie rs. . . . kop. . . za parę (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 1170 i na koszta ogłoszenia rs. 75, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1164r



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przyspesobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

SPECJALNA FABRYKA

Dzwonów Sygnałowych, Induktorów i Aparatów telegraficznych

Dzwonków powietrznych i elektrycznych,

Piorunochronów i Telefonów.

Pomniki i nagrobki, sztachety, bramy, drzwi **i okna żelazne, daszki podjazdowe, balkony, schody, balustrady,** wiązania, dachy, mostki, galerje i wszelkie inne roboty budowlane, kute à jour.

Konrad Pohl, Inżenier,

BIURO TECHNICZNE.

Chłodna 10,

w Warszawie.

903R

Wodociągi, Zlewy, Waterklozety, Wentylatory

Klapy hermetyczne na kominy, iluminacje gazowe.

Oświetlenie gazowe z odpadków naftowych, aparaty Hirzla.

WAGI DECYMALNE

wszelkiej wielkości i Gwichty.

WAŻKI ZBOŻOWE.

CENNIKI, KOSZTORYSY i INFORMACJE NA ŻĄDANIE.

Istniejący od roku 1845

Instytut Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim.

Sprzedaż i wysyłka w starannem opakowaniu po linjach kolei żelaznej i po traktach bocznych.

1. **Wszelkich wód mineralnych sztucznych,** w butelkach i syfonach.
2. **Wód naturalnych** najświeższego czerpania, wprost sprowadzanych.
3. **Soli Karlsbadzkiej sztucznej. Szlamów i ługów** kąpielowych.
4. **Wody Sodowej, Selcerskiej** i **Limonad** gazowych.
5. **Syropów** czysto owocowych z owoców krajowych.

Sprzedaż powyższych artykułów dokonywa się również w 3 filjach Instytutu, 1) ulica Elektoralna № 4, 2) ulica Marszałkowska № 53, 3) Plac Ś-go Aleksandra № 1.

Skład główny w Instytucie, ulica Graniczna № 14, dokąd należy adresować zlecenia piśmienne. 1068R

Patentowana, 12-ma medalami na wystawach odznaczona

FABRYKA KAPELUSZY

TEODORA WEIGT,

ma honor donieść, że magazyny swoje zaopatrzyła w wielki wybór różnorodnych modnych, krajowych i zagranicznych kapeluszy i czapek.—**Skład główny Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej.—Filja, Długa róg Miodowej.**

UWAGA. W ostatnich czasach w skutek niesumienności pp. fabrykantów skór i tkanin jedwabnych, do wyrobu kapeluszy używanych, a którzy do barwienia takowych, używają farb zdrowiu szkodliwych, pojawiają się u noszących tego rodzaju kapelusze, wypadki wysypki skórnej, mniej lub więcej dotkliwej. Dla zapobieżenia przeto w przyszłości podobnym wypadkom i zapewnienia mo m klijentom dostawy bezpiecznego dla zdrowia towaru, zniosłem się z Pracownią Chemiczno-Rozbiorową D-ra A. Weinberg, która odtąd, przed wypuszczeniem kapeluszy w obieg, materjały do takowych użyte, poddawać będzie badaniom sanitarnym.

1259R T. WEIGT.

Ludwik Spiess i Syn

WŁAŚCICIELE

Składów Materjałów Aptecznych

i Fabryki Przetworów z kości, Lakierów, Farb olejnych etc.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Materjały apteczne do użytku lekarskiego, gospodarczego i technicznego.

Nawozy sztuczne, Farby olejne i Lakiery, Oliwy i Oleje do smarowania maszyn.

Zamówienia przyjmują się.

ulica Senatorska № 464/5 obok kościoła PP. Kanoniczek. | **Marszałkowska № 140** (nowy) między Świętokrzyzką i Zielonym placem.

podczas **Wystawy Rolniczo-Przemysłowej,**

na placu Wystawy **w Pawilonie własnym.** 1064R

Największy wybór

Biżuterji Paryzkiej i Sztucznych Brylantów.

Bernard Kipman.

Senatorska róg Miodowej. 1470

JAWORZE

R514

na Szląsku Austrjackim, **Zakład Wodoleczniczy i Żętyczny** kąpiele igliwiowe, massaż, gimnastyka, urząd pocztowy i telegraficzny itd. Lekarz kierujący **dr. Smoleński.** Zakład otwarty od 1 Maja do Października.—**Wiadomości udziela i prospekty wysyła na żądanie Inspekcja Zakładu w Jaworzu** (Ernsdorf), st. kolei północnej **Bielsk** (Bielitz).



Powóz do sprzedania

z ferdeklem, nowy fason. Wiadomość przy ul. **Pańskiej № 37,** stróż wskaże. 1222R

PERŁY

quasi prawdziwe, wstążki, koronki, aksamitki, kreplisy, hafty, żaboty i negliżyki, poleca skład towarów modnych i galanterji

„MARIE,"

Plac Teatralny, dom Neprosa. 1514

Na czas Wystawy

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami lub bez, z usługą do wynajęcia,—Zgoda № 6.

Tamże od 1 Lipca **3, 5 i 6 pokoi** z alkowami, przedp., kuch. i śpiż. widne i suche, od rs. 250 do 750.—Róg ulicy Zgody i Przeskok № 1/6. 1515

LETNIE MIESZKANIE

do wynajęcia we wsi Macierzysze, we dworze, za rogatką Wolską, trzy kwadranse jazdy końmi, w domu drewniannym piętrowym, o pięciu pokojach umeblowanych, kuchni, w suchem i zdrowem miejscu położonym, przytem lodownia, stajnia i wozownia, ogród angielski spacerowy i owocowy.—Wiadomość ulica Graniczna № 16, m. 1. 1511

DO SKŁADU

Materjałów Budowlanych i Węgli Kamiennych,

Twarda 13,

W. Willmann,

nadszedł świeży transport zagranicznych cementów **Portland Angielskiego, Opolskiego** oraz cementu krajowego **Grodziec.**

W tym składzie znajduje się duży zapas **Cegły ogniotrwałej Ramsay** i krajowej, tudzież **Glinki** ogniotrwałej białej i czarnej; **Tektury** smołowcowej, **Smoły** gazowej, **Gipsu** i **Trzciny.**

Wapna suchego i staro-lasowanego. Sprzedaż w żądanych ilościach, po cenach nizkich. 868

Zakład Mleczny

znany od lat kilkunastu,

przy ulicy Niecałej Nr 3,

jest do zbycia.

Wiadomość na miejscu, rano od 7 do 9, po południu od 4 do 6. 1541

APTEKA.

W d. 27 Maja (8 Czerwca) 1885 r., w drodze działów sprzedaną będzie **Apteka** w mieście pow. Włocławku licytacja rozpocznie się od summy rs. 18,000. Życzący nabyć takową zechcą się zgłosić na miejsce w oznaczonym dniu o godzinie 10 rano. 1263

Młody Człowiek

będący dotychczas w pierwszorzędnych fabrykach metalowych, w warsztatach, następnie za Magazyniera, potem za zarządzającego warsztatami, poszukuje posady Magazyniera, do sprzedaży sklepowej i t. d. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. **X. 600.** 1285R

W nowej kamienicy Chmielna № 55, blizko Twardej. **bardzo tanio**

Lokale pojedyncze,

podwójne i Sklepy do najęcia od Ś-go Jana.—Wiadomość na miejscu. 1539

Nagrody rs. 25.

Skradziono w majątku Regnów, pow. Rawskim **Dubeltówkę** systemu **Lefaucheux,** centralną, wyrobu firmy Deane & Sons w Londynie, na przykładzie złoty monogram z liter K. W., w drzewie inkrustowany. Ktoby wiedział gdzie i u kogo zaginioną dubeltówkę odnaleźć można zechce udzielić wiadomość do **Zarządu Majątku Regnów,** przez stację pocztową **Rawa, za wypłatą powyższej nagrody.** 1283R

OSTRZEŻENIE.

Blankiet wekslowy do 2,000 rs., z żyrem in blanco Wacława Skarzyńskiego zaginął. Ostrzega się aby nikt nie nabywał takowego, gdyż wszelkie zastrzeżenia prawne gdzie należy poczynione zostały. — **Łaskawy** znalazca zechce takowy zwrócić za **nagrodą** niżej podpisanemu. 1288R

Feliks Skarzyński.

Wł. dóbr Pobórz p. Pniewo.

Gorzelnie.

Po skończonej dzierżawie, są do zbycia dwa kompletne aparaty Pistorjusza, miedziane, kotły parowe żelazne poprawnej konstrukcji i potrzebne naczynia, wszystko w dobrym stanie, zdatne do użytku. — Bliższą informację listownie lub ustnie powziąć można u p. **F. Rembierz w Warszawie, Chmielna № 18/24.** 1274R

Do sprzedania:

Maszyny parowe o sile 12 i 16 koni, z kotłami. **Lokomobila** 8—10 koni. **Kotły** parowe. **Młocarnia. Sikawki** pożarne. **Powozy** używane, wszystko w dobrym stanie. Tamże **Koń** dobry roboczy i powozowy.—Obejrzeć można całodziennie i bliższą wiadomość zasięgnąć od 12—2, Złota 54. 1527

W dobrach **Stara Wieś,** powiecie Nowomińskim, o 5 mil od Warszawy, przy szosie Lubelskiej, a o 5 wiorst od drogi żelaznej Nadwiślańskiej odległych, jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b.

udój Mleka

od krów rasy Szwajcarskiej i Szkockiej.—Wiadomość bliższa w Kancelarji JW. Hr. Ordynata Zamoyskiego, ulica Senatorska № 33. 1529

Letnie Mieszkanie

„Kolonja Ludminów," za rogatką Mokotowską, naprzeciwko Królikarni, wprost ogrodu p. Łapińskiego. Pałacyk nowy w ogrodzie, jest także stajnia i wozownia.—Bliższa wiadomość: ulica Nowy-Świat № 18, m. 38. 1545



Koń kary

6-letni, opatrzony w świadectwa zkąd pochodzi, sprzedaje się za przystępną cenę.—**Chmielna № 26.** Bliższa wiadomość w składzie papieru p. B. Porankiewicza, Krakowskie-Przedmieście № 91. 1549

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r

pod „Merkurym", Senatorska Nr **27,** obok kościoła św. Antoniego.

M-me ANNA,

Magazyn Sukień i Okryć damskich

ulica MARSZAŁKOWSKA Nr 149,

wprost Zielonego Placu,

poleca wielki wybór **SUKIEŃ GOTOWYCH,** z materjałów **francuzkich, angielskich i krajowych.**

Obstalunki przyjmuje i wykonywa je z wszelką akuratnością i na czas umówiony.

Zamówienia i obstalunki listownie, załatwia w ścisłem zastosowaniu się do wskazanych wymagań i nadesłanej miary, po cenach umiarkowanych i z góry ugodzonych.

PRÓBY WYSYŁA FRANCO.

1208R

Obok Saskiego Ogrodu.

Magazyn Towarów Bławatnych

M. SZYSZKA.

Mam zaszczyt zawiadomić JW. i WP., że po zwinięciu sklepu mego istniejącego od 11 lat, przy placu **Żelaznej-Bramy 7,** takowy przeniosłem do głównego mego magazynu

obok Saskiego Ogrodu,

Żelazna-Brama Nr 2,

który zaopatrzony został na sezon bieżący w najmodniejsze towary jedwabne i wełniane, jak również w wybór kretonów, Satinette i Zefirów, z pierwszorzędnych fabryk ruskich, krajowych, francuzkich i angielskich, z któremi poleca się Szanownej Publiczności.

Ceny bardzo umiarkowane.

NB. Żadnej filji nie posiadam.

1382

Obok Saskiego Ogrodu.

Bielańska Nr 5.

Bardzo wielki wybór Mebli

po cenach możliwie tanich, p o l e c a 1186R

MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych.

P. Globus, Bielańska Nr 5.

Bielańska Nr 5.

C.-k. Zakład Wodoleczniczy

W KRYNICY,

(w Cesarstwie austrjackiem w Galicji).

stacja kolei Tarnowsko - Leluchowskiej MUSZYNA - KRYNICA,

pod kierownictwem **d-ra Henryka Ebersa.**

otwarty od 15-go Maja do końca Września. Konsultacje mogą się odbywać w języku francuzkim, służba mówi także po rosyjsku. 1224R

J. SPORNY, Inżenier.

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe

i Fabryka Tektur

POLECA:

Asfalt (mastic) **tekturę i lak asfaltowy, smołę** oczyszczoną, **bitum i gudron,** oraz wykonywa roboty asfaltowe i dekarskie, po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów w różnych gatunkach, Przedsiębierstwo produkuje **tektury francuzkie** nie wymagające lakowania, **tafle izolacyjne** (isolir-platy) i wszelkie materjały potrzebne do krycia dachów, jako to **listwy trójkątne, paski, gwoździe** i t. p. 1038R

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębierstwa

ulica Erywańska (Plac Zielony) pod №. 8.

W dniu 4 (16) Lipca 1885 r., o godzinie 10-tej z rana, w **Sali posiedzeń Sądu Okręgowego Piotrkowskiego.** odbędzie się publiczna **sprzedaż dóbr ziemskich**

Janki vel Jajki

z folwarkiem GRABIEC, w powiecie Nowo-Radomskim, gub. Piotrkowskiej położonych, na zaspokojenie wierzytelności **nieletniej Marji,** córki **Józefa Wszebor, w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 24,** przy ojcu zamieszkałej.

Ogólna rozległość powyższych dóbr wynosi 1301 morgów (43 włóki 11 morgów), z których 359 lasu, 400 gruntów pszennych, 305 gruntów żytnich, 107 łąk, 17 ogrodów i sadów, mieszczących około 200 sztuk drzew owocowych.

Długi hypoteczne wynoszą 102,927 rs. 28½ kop. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 52,000. Wszelkie akta odnoszące się do powyższej sprzedaży, są do przejrzenia w kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie. 1182R

SKŁAD WÓD

MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 638R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

W Kaukazkim Zakładzie Kefiru,

przy ulicy Królewskiej № 15, z dniem 1-m Czerwca przygotowywać będę

Kaukazki Kumys.

Berta Sigalina.

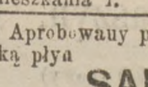
Cena pół butelki Kumysu kop. 25.

1460 „ „ „ Kefiru „ 20.

Precz z Blagą:

W 19-m wieku, w skutek rozpowszechnionej reklamy, trudno jest rzeczywiście nabyć tanie a dobre towary.—Każdemu bowiem wiadomo, że od pięknie brzmiącej reklamy do wartości towaru, jest nadzwyczaj daleko. Kto zaś z PP. kupujących **Obicia** papierowe, ceraty i rolety, uda się do składu mego S. WEISGOLDA, przy ul. Długiej Nr 17, przekona się, że należę do szczupłej liczby kupców, którzy tylko w zadawalnianiu Szan. Publiczności szukają chluby.—Długa 17. Z uszanowaniem

1402 **S. Weisgold.**



Powóz lekki

do sprzedania.—Krucza № 40, mieszkania 1. 1421

Aprobowany przez tutejszą Władzę Lekarską płyn

„SAPHIRYNA,"

nieszkodliwy, a skuteczny środek farbowania włosów na wszystkie kolory. — Cena rs. 1 kop. 20, jest do nabycia w składach aptecznych, jako też perfumerji: Marszałkowska 71/145. Podwal 3, głównie u podpisanego.

1544 **Frenkel,** Długa № 21.

R

Letnie Mieszkania. 1192

W dobrach **RUDA,** nie odległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei **Terespolskiej,** wśród lasów, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki są różne mieszkania z meblami lub bez takowych, do wynajęcia. Wszelkie artykuły żywności oraz nowalje, codziennie świeże na miejscu. Komunikacja od przystanku omnibusem lub powozem ułatwiona. Bliższa wiadomość na miejscu lub u właściciela domu w Warszawie, ul. Pańska 22, do 11 rano i od 4—5 po poł.

!!Medale na pamiątkę Wystawy!!

Uzyskawszy od Komitetu Wystawy **wyłączne prawo sprzedaży** medali pamiątkowych z Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie w r. b. odbyć się mającej, upraszam osoby życzące zająć się cząstkową sprzedażą na Wystawie lub na mieście wyż rzeczonych medali, o porozumienie się co do warunków **do Magazynu Biżuterji** 1244 R

Marji Drasz,

ulica Nowo-Senatorska № 4,

wprost Kassy Przemysłowców.

PANNY 1534

Do spódnic, staników i okryć są zaraz potrzebne Panny do Magazynu ED. SZUBERT, Nowo-Senatorska 4.

Na czas Wystawy

i Wyścigów

różne mieszkania meblowane, na 1-m piętrze, przy ulicy Nowy-Świat № 36. Wiadomość w składzie mebli. 1499

KUMYS.

z mleka krowiego 1501

Dra A. Przystańskiego.

Sprzedaż latem w Ogrodzie Saskim w nowej altanie.—Cena butelki 30 k.

Na czas wystawy 1485

do wynajęcia dla familji 3 pokoje z kuchnią, na parterze, elegancko umeblowane, z fortepianem, pościelą, nakryciem stołowem i usługą. Wiadomość Świętokrzyzka 27, mieszk. 3.

Pod Warszawą

Folwarki, Kolonje, Osady

i Domki oddzielne w miasteczku, kupić można. Adres dla listów: **Walery Postawka, w Nowo-Mińsku.** 1112r

---

Artykuły podróżne.

Niemiec, zamieszkały w Królestwie Polskiem dokładnie i praktycznie obznajmiony z branżą galanteryjno-skórzaną i artykułami podróżnemi, poszukuje solidnego kupca zamożnego, celem wspólnego założenia interesu.—Gotówby również w istniejącym podobnym interesie, objąć posadę kierującego. Oferty pod lit. **W. S. C.,** adresować **do biura ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Warszawa, Senatorska 18.** 1269R

B U S K.

Ktoby sobie życzył oddać dzieci pod opiekę troskliwą Matce jadącej na kurację ze swojem dzieckiem do Buska na sezon drugi, raczy się zgłosić na ulicę Chmielną № 34, mieszkania 14.—Wszelką zapewniam opiekę macierzyńską, a którą udowodnić mogę. 1258r

---

Letnie mieszkania.

W Sielcach, wiorsta od Warszawy za Belwederską rogatką, obok Marcelina, w Willi Ołtuszewskiego № 4, składające się z jednego, 2-ch lub 4-ch pokojów z oddzielnemi kuchniami, werendą i ogródkami, są do wynajęcia każdego czasu, za ceny znacznie zniżone, t. j. od 60 do 240 rs **Wiadomość** ulica Długa № 6, „Dom Zdrowia". 1477

Nauka i wychowanie.

Młody człowiek znający dokładnie języki: polski, rosyjski i niemiecki, oraz rachunkowość, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia.— Oferty upraszam nadsełać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod liter. X. X. X. 1185

Młoda nauczycielka, polka, pragnie wyjechać na czas wakacji na wieś lub do wód. Nowogrodzka № 3. mieszkania 1. 1184

Potrzebny nauczyciel języka rosyjskiego. Oferty i kopje pozwolenia przesłać: przełożony progimnazjum prywatnego w Miechowie.

Uczeń klas wyższych, gimnazjum filologicznego, poszukuje korepetycyj. Wiadomość: Elektoralna 45, mieszk. 9. 1190

Student szkoły handlowej, posiadający świadectwo z 6-u klas gimn., filolog, przygotowuje do tegoż lub realnego gimnazjum. Poszukuje także odpowiedniego zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. N. O. 8824

Uczeń 5-ej klasy, gimnazjum filologicznego, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wiadomość: ul. Grzybowska № 17. m. № 27. 1188

Polka znająca gruntownie język ojczysty i języki nowożytne, życzy sobie wyjechać na wieś lub zagranicę, jako towarzyszka lub nauczycielka. Chmielna 4. m. 12. 1189

Student uniwersytetu, rosjanin, życzy sobie wyjechać zaraz na wieś jako korepetytor. Plac św. Aleksandra 7, mieszk. p. Antonowa.

Francuzka z patentem, życzy wyjechać na wakacje. Żurawia 11—14. 8549

Lekcyj języka niemieckiego z konwersacją, udziela za umiarkowaną cenę, nauczyciel mający dobrą praktykę. Chmielna 33, mieszkania 3, 2—5. 8832

Przez wakacje poszukuje się pensjonarki klasy 2-ej do wspólnej nauki, za cenę rs. 30 miesięcznie. Konwersacja francuzka, muzyka, spacery za miasto. Nowolipie № 6, mieszkania 17. 1208

Osoba młoda posiadająca doskonale język francuzki, polski i wyższą muzykę, poszukuje miejsca nauczycielki na czas wakacji lub na stałe. Wiadomość: Świętokrzyzka 16, mieszkania 9. 8855

Na wieś wyjechać lub udzielać lekcje w Warszawie pragnie uczeń kończący szkołą handlową, posiadający patent gimnazjalny oraz długoletnią praktykę korepetytorską. Oferty pod adr. „korepetytor" w Kurjerze.

Student uniwersytetu, doświadczony długoletnią praktyką korrepetytor, posiadający gruntownie, prócz języków starożytnych i matematyki w zakresie kursu gimnazjalnego, języki: polski, rossyjski i niemiecki, tak ze strony grammatycznej i literatury: jako też praktycznej. życzy sobie na czas letnich wakacji przyjąć kondycję na wsi, na korzystnych warunkach. Łaskawe oferty składać prosi na ulicę Chmielną № 19, m. 11, pod lit. J. W. 9120

Rodowita francuzka poszukuje obowiązku na wieś przez wakacje. Adresy przyjmuje Kurjer Warsz.. pod lit. J. F. 9108

Student uniwersytetu życzy sobie wyjechać na wieś jako korepetytor. Wiadomość: Jerozolimska № 11, m. 31, pomiędzy godzinami 10 a 2-gą. 9093

Posady i prace.

Panny podręczne i do staników potrzebne do pracowni sukien Heleny Wyczachowskiej. Rymarska № 14. 8953

Potrzebny jest na wieś ogrodnik kawaler od dnia 1-go Lipca, znający się dobrze na kwiatach i sadzeniu drzewek, pensji rocznej rs. 120 i stół. Zgłaszać się można: hotel Saski № 29, od godziny 7 do 9 rano i od godziny 2 do 4 po południu. 8956

Buchhalter, rachmistrz i korespondent w polskim i niemieckim języku, poszukuje zajęcia stałego lub na godziny. Oferty upraszą się złożyć pod znakiem „Praca № 7," w kantorze Kurjera. 1174

Panny kompetnie uzdolnione do strojów, potrzebne są do prywatnego domu zaraz za dobrem wynagrodzeniem i całodziennem życiem. Wiadomość powziąść można: Dzika № 1, mieszkania 2. 1229

Rządca dóbr, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje posady. Adresować: Poznaniak, hotel Niemiecki w Warszawie, magazyn ubiorów mezkich № 29. 1191

Gospodyni znająca się dobrze na gospodarstwie kobiecem, posiadająca dobre świadectwa, potrzebną jest na wieś pod Warszawą. Wiadomość ulica Ogrodowa № 14, mieszkania 3, do 9-tej rano i od 1 do 4-ej po południu. 8753

Potrzebne są panny, do pracowni sukien i okryć damskich. Nowolipie № 7, m. 1.

Osoba młoda poszukuje miejsca gospodyni od św. Jana na wieś. Wiadomość: Wspólna № 7A. 8979

Agronomi, rządcy, ekonomi, leśniczy, gorzelani, kasjerzy, inkasenci, buchhalterzy, magazynierzy, nauczyciele, guwernerzy, metrowie, nauczycielki, guwernantki, bony, gosyodynie, panny służące: poszukują miejsc.— Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy, Dąbrowska i Marek. 9035

Do pralni przy ulicy Grzybowskiej № 5, potrzebne są zaraz zdolne prasowaczki do koszul. 1230

Panny do spódnic i do staników, potrzebne do p. Arnstein. Ul. Graniczna № 7. 8645

Wdowa po urzędniku, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zajmowania się gospodarstwem, chociażby przy pojedyńczej osobie lub innego jakiego zajęcia. Ul. Chłodna № 34. mieszkania 4. 8773

Rządca żonaty, z dobremi świadectwami za kilkonastoletnią słuźbę przy znaczniejszych gospodarstwach, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość: Nowy-Świat № 36, mieszkania 7. 8766

Potrzebny jest administrator. Gwarancja hypoteczna. Kaucja 3,000 do 5,000 rs.— Wiadomość: Złota № 9b, mieszk. 13. 8780

Panny zdatne i do nauki, potrzebne do pracowni sukien „Felic i", Nowolipie 34.

Poszukujących posad wszelkiego rodzaju, umieszcza szybko Biuro Wilhelma Reuter'a w Dreznie, Reitbahn-Strasse 25. 8959

Technik leśny, tanio urządza, szacuje i uprawia lasy, przeprowadza służebności leśne. Grzybowska № 53, m. 60. 9104

Młoda osoba, średnio wykształcona, posiadająca dobrze języki niemiecki i ruski, znająca krój i krawieczyznę, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adres: Marjańska № 1, mieszkania 19. 9074

Osoba z dobrej rodziny, uzdolniona w krawieczyźnie, poszukuje miejsca w charakterze panny służącej lub do gospodarstwa. albo do towarzystwa wiekowych osób. Oferty proszę składać w kiosku, przy placu Ś-go Aleksandra. 8990

Panna umiejąca szyć na maszynie bieliznę i krawreczyznę, potrzebną jest zaraz do domu prywatnego. Wiadomość ul. Tłomackie № 9, w fabryce piór strusich. 1233

Do zarządu domem potrzebny administrator kaucjonowany. Wiadomość: Żurawia № 3, m 5, do godziny 10 rano. 9079

Osoba udoskonalona w krawieczyznie i kroju, poszukuje zajęcia. Nowy-Świat 56, mieszkania 8. 9078

Potrzebne są panny zdolne do staników. Nowy-Świat № 1, mieszkania 13. 9122

Lekarz potrzebny jest na prowincję. Wiadomość: fabryka fortepianów, plac Krasiński № 1. 9073

Uczeń do apteki potrzebny jest na prowincję. Plac Krasiński № 1, fabryka fortepianów. 9072

Pracy poszukuje biurowej rachunkowej Litwin, tutaj lub na prowincji. Proszę oferty składać w kantorze Kurjera, pod lit. Sz. № 10.

Potrzebni są zaraz: dwaj pisarze i stróż. Bliższa wiadomość u urzędnika inżynierji p. Wojtkiewicza. Nowy-Świat № 65. Rekomendacja jest wymagalną. 9097

Potrzebne są panny, uzdolnione do sukien. Wspólna № 24. — Pracownia „Heleny."

Potrzebne są panny do staników, spódnic i upinania. Leszno № 40, m. 9. 9096

Jeometra poszukuje zajęcia jako pomocnik. Oferty proszę składać w kantorze pod literami „X. Z." 9087

Potrzebną jest niemka, wieku lat 16, do dzieci, Ulica Świętojerska № 7, mieszk. 89, prawa oficyna. 9118

Panna potrzebną jest do maszyny, szyjąca bieliznę. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania № 4. 9112

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie wyborowe. Warecka 7, mieszkania 5, od godziny 10—2. 1186

Sery litewskie po cenie znacznie zniżonej.— Warecka 7, mieszkania 5, od godziny 10 do 2-ej. 754

Szafa orzechowa, rozbierana, duża, sucha, nowa, do sprzedania. Orla 7, m. 35. 1221

Meble w dobrym stanie do sprzedania. Róg Wspólnej i Kruczej № 11a, m. 5. 8908

Powóz jedno-konny z koniem i uprzężą, za rs. 380 do sprzedania zaraz. Marszałkowska 65 (nowy 139), w magazynie jubilerskim.

Jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65 (nowy 139), sprzedaje swe wyroby najtaniej, wybór wielki, obstalunki i reperacje wykonywa spiesznie i tanio. 1211

Kuc do sprzedania, pod wierzch lub do zaprzęgu, wraz z zaprzęgiem i bryczką. Ul. Ordynacka № 8, w składzie węgli. 8950

Bryczka jest do sprzedania i furgonik do rozwożenia mleka lub sodowej wody. Wiadomość przy ulicy Leszno № 64, u pana Meresińskiego. 8752

Wózek dla chorego zupełnie nowy i lankastrówka mało używana, angielskiej fabryki, w futerale skórzanym i z przyborami do robienia ładunków, jest do sprzedania za połowę ceny. Królewska № 39, mieszkania 1, na dole. 8749

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, szeslong, ottomana, tremo, szafy do ubiorów, garnitur gabinetowy, meksykanka, krzesła fentazyjne, lampa salonowa, bielizna stołowa, tanio do sprzedania. Mokotowska 23, mieszkania 37, przy placu Ś-go Aleksandra. 8807

Meble do sprzedania, całe urządzenie z czterech pokojów i kuchni, fortepian, kasa żelazna, wszystko prawie nowe, oraz różne sprzęty domowe, do obejrzenia każdodziennie od 12 do 4-ej. Ulica Solna 7, pierwsze piętro, w bramie. 8845

Meble: rs. 100 garnitur używany aksamitny; rs. 110 garnitur w jedwabną materję; rs. 200 piękny salonowy garnitur, czarny, rzeźbiony, w aksamit; rs. 27 szeslong w skórę, oraz wiele innych, materace; meble stare gustownie przerabiam i to bardzo tanio. Świętokrzyzka 20, wejście przez sklep. Brenert.

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Marszałkowska № 125. mieszkania 27. 8816

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Fortepian wrocławski Magera, z blatem metalowym, do sprzedania za rs. 250. Ulica Sienna № 15, mieszkania 11. 8915

Garnitur mebli mahoniowych, rypsem krytych, do sprzedania za rs. 50. Ulica Wielka № 6B, mieszk. 8, od 12 do 4-tej po południu. 8831

Do sprzedania dorożka, chomonta z bronzami i sanki, z powodu zwinięcia interesu za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w sklepie bukietów Makarta № 23a, Aleje Jerozolimskie. 8847

Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania meble orzechowe, fason modny, cena przystępna. Ulica Nowomiejska № 16, mieszkania № 3. 8837

Maszyna do szycia Wheelera Wilsona do sprzedania. Marszałkowska №№ 125, mieszkania 27. 8818

Dewizka złota 34 dukaty wagi i zegarek złoty do sprzedania. Marszałkowska № 125, mieszkania 27. 8817

Do sprzedania mniejszy garnitur mebli mahoniowy, rypsem kryty, za bardzo przystępną cenę. Widok № 15. mieszk. 5 i 6. 8533

Do sprzedania okazała kanapa winklowa, ponsowym adamaszkiem kryta, zdatna do restauracji, hotelu lub chambres garnies, oraz klęcznik mahoniowy. Berga № 3. m. 3.

Piwo Pilzeńskie z browaru Anstadta w Łodzi ½ butelki kop. 6. Piwo bawarskie lagrowe, wyborne ½ but. kop. 5.; 1/1 but. k. 8. Wódki z dystylarni Jankowskiego po cenach fabrycznych, poleca skład win Biernackiego. Zielna № 1, róg Chmielnej. 8711

Fortepiany nowe 6-szprejcowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia, przyjmuje fabryka: Karwowski i Syn, Leszno № 19a. 8127

Meble. Garnitur orzechowy aksamitem kryty, z jednego z pierwszorzędnych zakładów meblowych pochodzący, rok jeden używany, do sprzedania. Chmielna № 5, gdzie Belle-vue w oficynie lewej, drugie piętro. Widzieć można w każdym czasie. 1165

Sklepowe szafy z kontuarem tanio do sprzedania. Marszałkowska 150 (poprzednio 60), magazyn mebli Piechowskiego. 1070

Amerykan (powóz) na parę lub jednego konia, bardzo piękny, wystawowy, mało używany, tanio do sprzedania. Żurawia 28, stróż wskaże. 1196

Meble używane tanio: garnitur orzechowy, szeslong w skórę, łóżka orzechowe, stół. 6 krzeseł dębowych, sofa, kozeta, 2 foteliki, umywalka, stoliki i wiele innych przedmiotów. Nowy-Świat 27, wiadomość u stróża.

Dywany perskie, tureckie, angielskie, strzyżone gładkie, serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić" w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, ul. Marszałkowska 63 (137 nowy). 1154

Pozostawiono do sprzedania za nizką cenę: 2 szale francuzkie damskie, łóżko mosiężne angielskie oryginalne z pawilonem i materacem sprężynowa, 6 garniturów mebli ze stołami, używane, urzędowej roboty, 3 szafki do bielizny, 2 komody, toaleta mahoniowa, 2 łóżka, stolik do kart, wszystko w dobrym stanie. Nowy-Świat № 60, u tapicera.

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich strzyżonych i wojłokowych, serwet, chodników, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Ul. Mazowiecka № 16 (dawniej 14), w podwórzu. 8174

Meble: Garnitur czarny orzechowy i gabinetowy, kolumny, żardinierki, lustra połacane i orzechowe, różne stoliki salonowe, olejodruki, z jadalnego całe dębowe, sypialnego orzechowe, biuro, bibljoteka, szeslong, komoda, szafy dębowe, szafki do bielizny, szafy dziecinne, kassa, rozmaite domowe i kuchenne, dywany, firanki, rolety, z powodu zmiany lokalu. Twarda № 6, mieszkania 8, front. 8930

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 8935

Meble. Kompletne urządzenie 5-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, toaleta, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biurko, bibljoteka, szeslong, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio w pałacu. Róg Chmielnej № 37 i od Marszałkowskiej № 108, mieszkania 14. 8926

Tokarnia (ślusarsko-mechaniczna) mało używana, ze wszelkismi naczyniami, po zwinięciu fabryki, za przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Widok № 16, w sklepie spożywczym. 1209

Umeblowanie. Do sprzedania czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery, otomana, kozetka buduarowa, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy, stoliki do kart, biurko damskie, biurko duże dębowe i stół do pisania, krzesełka fantazyjne atłasem kryte, etażerka, lampy, firanki, tanio do sprzedania. Bracka № 20, stróż wskaże. 9059

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, stróż wskaże. 8951

Z powodu wyjazdu sprzedaje się bułgarskie uzdeczki. łóżka, szafy, meble, kredens, i inne sprzęty. Mokotowska 15, mieszk. 6.

Fortepian wynajmuję tanio; różne meble sprzedaję. Hoża 7, mieszkania 45. 9132

Sztuka materji chińskiej krem, odstępuję za bardzo przystępną cenę. Hoża 9, mieszkania 27. 9134

Dubeltówka Lancastra, chokbor z przyborami, do sprzedania za 100 rs., w razurze p. Skibińskiego, gdzie gdańska piwnica. wprost Podwala № 18. 9139

Do sprzedania kredens orzechowy, mało używany. Widok 21a, wejście z bramy, obejrzeć można od godziny 10-ej do 12-ej w południe. 9084

Do sprzedania: duży garnitur mebli mahoniowych, krytych: bordo pluszem i dwa fortepiany, fabr. Hoffera i Kralla. Dzika № 19, mieszkania 11. 9091

Szafa kupiecka, 20 szuflad, do sprzedania. Nowolipie 34. 9106

Pianino czarne, za rs. 280 do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 17a, (nowy 67), mieszkania 10. 1234

Do sprzedania lampy gazowe ozdobne. Elektoralna № 5, mieszk. 25. 1232

Do sprzedania: mebli garnitur, 2 szeslongi. 1 kozeta, bardzo tanio, oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakres tapicerstwa. Ulica Krucza № 44, róg Nowogrodzkiej. 9099

Elegancka 1 szafa orzechowa, rzeźbiona, rozbierana, nowa, do sprzedania tanio.— Ulica Mirowska domu № 1, u stolarza. 9075

Do sprzedania sklepik wiktuałów z dystrybucją, oraz wszelkie materjały szewckie w każdym czasie, przy ulicy Furmańskiej № 12. 9076

Antykwarjusz Makow, Solna 8, poleca: Meble starożytne rozmaite, bronzy, porcelanę, kryształy, również kupuje starożytności, dzieła sztuki, ryciny, książki. 9045

Occasion! Garnitur modny salonowy, lustra wielkie, krzesełka fantazyjne, markizka z fotelikami, biureczko damskie, kolumny, kredens, stół, krzesła orzechowe, umeblowane, sypialni, szafy do sukien, szafka z lustrem, biuro, garnitur gabinetowy i wiele innych sprzętów do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4, od Marszałkowskiej 1-y dom. 9157

Garnitur mebli do sprzedania. Nowy-Świat № 1. mieszkania 13. 9121

Bilard krótki, dobry, z bilami, kijami, tanio sprzedaje Makow, Solna 8. 9044

Garnitur mebli używanych, nowego fasonu, do saloniku, do sprzedania. Ul. Nowe-Miasto № 31, pierwsze piętro. 9095

Do sprzedania rozmaite suknie czarne i okrycia. Hotel Saski № 47, od g. 5—6 po południu. 9114

Los jest do sprzedania, ćwiartka do klasy 5-ej. Wiadomość u szwajcara w hotelu Europejskim. 9100

Biurko damskie mahoniowe, 6 krzeseł, kanapka mała, portjera, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Marszałkowska 58, mieszkania 8. 1240

Interesa handl. i majątk.

Rs. 8,000 potrzebuję na 1-y № po towarzystwie domu na procent umiarkowany. Wspólna № 2, m. 12, między 3—5. 8894

Interes korzystny do odstąpienia. Wiadomość na Koszykach, w Muzeum pszczelniczem, mieszkania 3. 8909

Dnia 7 Lipca w IV wydziale sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze działów nieruchomość № 715 na rogu Leszna i Solnej położona. Licytacja zacznie się od 40,635 rubli. Bliższa wiadomość: Miodowa 11. adwokat przysięgły Suligowski.

Do sprzedania, wydzierżawienia na długie lata, lub zamianę na summy hypoteczne, nieruchomości miejskie i dobra ziemskie. 1) Posessja obejmująca dom z obszernem mieszkaniem i lokalami prywatnemi, urządzony podług najnowszych ulepszeń, zaspakajający najwybredniejsze wymagania, ogród spacerowo-owocowy z wodotryskiem. basenem na ryby i pyszną perspektywą, zakład przemysłowy dobrze procentujący, mogący się rozszerzyć na polu przemysłu w rozmaitych gałęziach, gdyż jest przeprowadzona woda z Wisły, dająca słup ośm cali średnicy; 2) Place: za Wolskiemi rogatkami w parku Czyste i za parkiem, przestrzeni 200,000 łokci. Wiadomość u p. Wołowskiego b. patrona, Elektoralna 31 i u p. Polkowskiego, w kancelarji p. Markowskiego rejenta, Miodowa 15.

Dzierżawa od 120 krów jest do wypuszczenia od 1-go Lipca r. b., w blizkości Warszawy. Szczegółowych wiadomości udzieli numerowy Leon w hotelu Paryzkim. 8777

Rs. 4,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki. Nowy-Świat 19, m. 15. 8844

Kapitały w mniejszych sumach potrzebne są na spłatę na hypotekę miejską. Smolna № 17, mieszkania 11. 8684

Magle do sprzedania, w dobrym stanie. Ul. Żelazna № 16. 8827

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Ktoby miał dom do zamiany w mieście, w którem są szkoły rządowe—na majątek ziemski, położony przy szosie, o 7 wiorst od Łowicza, zechce się zgłosić do księgarni R. Oczykowskiego w Łowiczu po bliższe objaśnienie. 1015

Apteka. Poszukuję dzierżawy apteki, z obrotem kilku tysięcy rs. Oferty proszę przesyłać do kantoru Kurjera pod literami H. A.

Na fabrykę obszerny plac, tanio do sprzedania. Nowy-Świat 19, mieszk. 15. 8843

Rs. 3,000 do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość w kancelarji adwokata przys. Kwapińskiego, Świętojerska № 12. 8621

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania bardzo dobrze procentujący się interes. Wiadomość u pp. Rajchmana i Frendlera, w biurze ogłoszeń Senatorska 18. 1168

Do sprzedania sklep wiktuałów bardzo dobrze procentujący się, z powodu zmiany interesu. Wiadomość na miejscu: Ogrodowa № 3. 1169

W mieście Mszczonowie pod Rudą Guzowską jest do wynajęcia dom zdatny na restaurację i zajazd, na korzystnych warunkach. Wiadomość na miejscu № 91. 8850

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Wspólna № 7. 8679

Na dobry procent potrzeba zaraz rs. 2,000 na 1-szy numer hypoteki na wieś, oddaloną od Warszawy o godzinę koleją i godzinę końmi, lub za procent, stosownie do umowy, całodzienne utrzymanie i mieszkanie złożone z 3-ch pokojów i kuchni. Wiadomość Prosta № 4, mieszkania № 13, 1-sze piętro, między 2-gą a 4-tą. 8981

Człowiek fachowy poszukuje wspólnika z kapitałem do 3 tysięcy rubli, do fabrykacji dobrze opłacającego się artykułu, który nie jest jeszcze w kraju dostatecznie eksploatowany. Łaskawe oferty uprasza się oddawać pod lit. S. S. u pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1220

Magle są do sprzedania. Ulica Pańska № 44. 9105

Kawiarnia przy ulicy Marszałkowskiej do odstąpienia z powodu wyjazdu. Wiadom.: Wilcza № 17—33. 9126

Rs. 6,000 potrzeba na spłatę hypoteki nieruchomości miejskiej, mieści się w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość u adwokata A. Oderfelda, ulica Orla №7. 9081

Zakład felczerski egzystujący lat 30, przy ulicy Długiej № 9, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. 9113

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z powodu wyjazdu jest do sprzedania za rs. 140 przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość: kiosk, obok Kopernika. 1238

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w każdym czasie kawiarnia z urządzeniem. Wiadomość w sklepie pana Buchowskiego № 34, Marszałkowska, róg Wspólnej. 1237

Zaraz do odstąpienia sklep spożywczo-dystrybucyjny, z materjałami piśmiennemi. Wiadomość w sklepie, przy ul. Leszno № 59.

Sklep spożywczy do sprzedania, z powodu słabości, bardzo tanio, w każdym czasie, okazały, dobry, na dystrybucję. Wiadomość: róg Twardej i Ciepłej, w składzie wódek Ewesta. 9141

Rs. 5,000 potrzeba na dobry procent. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. K. 9138

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700R, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze, za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 11, 11-ście pokojów, kuchnia i t. d., ze zlewem, wodociągiem, dzwonkami elektrycznemi i urządzeniem gazowem, (lokal może być podzielony). Wozownia i 2 stajnie, 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia i t. d. Pokój kawalerski. 8795

Do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 4 i 6 (nowy), 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., ze zlewami i wodociągami. Wiadomość u stróża lub w biurze właściciela Miodowa № 11. 8796

5 pokojów etc. z b. dobrym rozkładem, balkonem; 1 pokój kawalerski, z przedpokojem. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. 8928

Lokale z 1, 2 pokoi z kuchniami, przy przystanku tramwajowym, do wynajęcia od 1-o Lipca. Twarda 36. 8791

Pokój obszerny, usługa, samowar; w ogrodzie, 1-e piętro. Krucza 5. 9021

Zaraz do wynajęcia salon i wspólny przedpokój, pierwsze piętro, front, przy poważnej rodzinie, z usługą, może być z fortepianem i życiem. Niecała 12. mieszkania 4.

Stajnia i wozownia ze strychem, dla dorożkarza lub na składy towarów, do wynajęcia od 1-go Lipca. Twarda 36. 8790

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go Lipca. Twarda 36. 8789

Do wynajęcia zaraz na czas wystawy i od 1-go Lipca r. b., 10 pokojów na 1-m piętrze, mogą być podzielone na 2 lokale, inne lokale po 4, 3, 2 i 1 pokoju z kuchniami, stajnie, wozownie. Leszno 51. Lokale o 4, 3 i 2 pokojach, oraz sklepy. Nowolipie 16

Pokój umeblowany z przedpokojem, do wynajęcia na m. Czerwiec. Nowogrodzka 7, mieszkania 3. 1228

Na czas wystawy, na Nowym-Świecie trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, z meblami i usługą. Wiadomość w administracji Kurjera Codziennego. 8651

Letnie mieszkanie, odpowiadające wszelkim warunkom, wyjątkowo ładne. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, stróż wskaże. 8370

Lokal z powodu zmiany interesów do odstąpienia od 1 Lipca, na 1-em piętrze, 5 pokoi, przedpokój i kuchnią od frontu z balkonem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość Pańska № 34, mieszkania 9. 8946

Lokal z powodu zmiany interesów do odstąpienia od 1-go Lipca przy ul. Brackiej pod № 8, na 1-m piętrze: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u rządcy tegoż domu. 8947

Za rs. 50 do odstąpienia letnie mieszkanie, blizko Warszawy, 3 pokoje z werendą, w cienistym parku i kuchnia, kąpiele. Wiadomość: ulica Ciepła № 12, mieszk 9. 8941

Letnie mieszkanie (2 pokoje i kuchnia) do wynajęcia za rs. 135, w majątku Lipiny, przy st. Wołomin drogi Petersburskiej. Ordynarni starozakonni i hałaciarze wyłączeni.— Wiadomość w cukierni Toura lub na miejscu.

Letnie mieszkanie składające się z dwóch pokojów i kuchni, jest do wynajęcia w Grochowie 1-m, od Warszawy № 22. Wiadomość w miejscu. 8806

Mieszkanie kawalerskie do wynajęcia: dwa pokoje, przedpokój i jeden pokój z przedpokojem. Dom Fajansa, Krakowskie-Przedmieście 52. 1192

2 pokoje ładne, kawalerskie, z meblami i usługą. Jerozolimska 23 bez lit., m. 8. 8574

3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną, Zielna 31. 5725

Z widokiem na ogród: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, odnowione, suche i ciepłe, od św. Jana do wynajęcia. Ogrodowa № 54. 8244

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, zlew, wodociąg, 450 rs. rocznie, od 1-go Lipca. Marjensztadt № 5, widok na Wisłę, oraz mniejsze lokale, stajnia i wozownia zaraz do najęcia. 8802

Salon umeblowany do najęcia każdego czasu. Chmielna 5, mieszkania 4. 8863

Zielna 11. Do wynajęcia od 1 Lipca. Piętro pierwsze od frontu: 5 pokojów, salon duży z balkonem, przedpokój, kuchnia etc., rocznie rs. 600. Piętro drugie od frontu: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia etc. rs. 500. Parter: 5 pokojów, 2 alkowy, przedpokój, kuchnia etc. od frontu, rs. 500. Mieszkania b. suche, widne i ciepłe. 8888

Apartamenty złożone z ośmiu, siedmiu, lub mniej pokojów, z wygodnemi rozkładami, z łazienkami, waterklozetami, śpiżarniami i wszelkiemi możliwemi wygodami, do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. Tamże kilka eleganckich i wygodnych mieszkań kawalerskich. Wiadomość Bracka № 10, nowy 18, ze sztachetami, u zarządzającego domem.

Na czas wystawy pokój do wynajęcia, umeblowany z usługą. Ul. Marszałkowska № 125, mieszkania 27. 8819

Letnie mieszkania na różne ceny. Koszyki № 1. 8770

Sklep z pokojem, na wiktuały, do wynajęcia pod № 39 ul. Ogrodowa, u gospodarza.

Do wynajęcia od św. Jana dwa lokale duże, w domach hr. Zamoyskiego przy ul. Wiejskiej pod №№ 5 i 12 w pośród ogrodów, w miejscu bardzo zdrowem. Wiadomość u rządcy lub w kancelarji № 6 Rymarska. 8803

Sklepik do wynajęcia od 1 Lipca 1885 r. przy 1 pokoju z kuchnią i piwniczką w w suterynie, w domu pod № 2/1148b, przy ulicy Łuckiej położony. Wiadomość u miejscowego stróża. 8398

Na czas wystawy do odnajęcia dwa duże frontowe pokoje umeblowane z balkonem i oddzielnym przedpokojem, z usługą. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18.

Lokale po 5, 3 i 2 pokoje z przedpokojami i kuchniami, z wodociągami, zlewem i innemi wygodami, do najęcia od 1 Lipca r. b. Cena 440, 330 i 200 rs. rocznie. Złota № 50.

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 6 pokojów z przedpokojem, śpiżarką, waterklozetem, wodociągiem i zlewem, z urządzeniem gazowem, na 2-m piętrze, w poprzecznej oficynie, przy ulicy Włodzimierskiej № 9. Wiadomość u stróża na miejscu. 901

3 pokoje, przedpokój i kuchnia do najęcia od 1 Lipca i 2 pokoje, przedpokój i kuchnie, wszystkie ze zlewami i wodociągami. Nowogrodzka 1, stróż wskaże. 8157

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje z meblami i usługą. Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania № 2. 9088

Kawalerskie mieszkanie do wynajęcia od 1 Lipca, lub wcześniej z 2-ch pokojów, przedpokoju i alkowy. Cena bardzo przystępna. Ulica Śliska № 16. 9085

Do wynajęcia 3 pokoje z meblami i kuchnią, za rs. 40 miesięcznie. może być wynajęte zaraz, przy ulicy Niecałej № 10, mieszkania 5, 2-e piętro, od frontu. 9115

Różne letnie mieszkania, półtorej wiorsty od Wołomina; stacji kolej Petersburskiej. Miejscowość odpowiada wszelkim warunkom zdrowotności. Las sosnowy, rzeczka. Wiadomość: skład nasion panów Rudnicki i S-ka. Senatorska № 25. 1114

1 i 2 pokoje z kuchniami, na dole, zaraz wynajmuję. miesięcznie rs. 9. Mostowa 14.

Jeden lub 2 pokoje z kuchnią do najęcia miesięcznie od 1 Lipca, w środku miasta. Królewska 3, mieszkania 16. 9128

Letnie mieszkanie do wynajęcia: 2 lub 3 pokoje we wsi Majdan, cztery wiorsty od stacji Miłosna. Wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej № 2, mieszkania 16. 9131

Na czas wystawy lub na dłużej, odnajmuje się jeden lub dwa piękne pokoje z meblami, z przedpokojem. Cena nizka. Ulica Złota № 34—46, mieszkania 28, stróż wskaże. 9142

Piwnic dużych suchych, w najbliższej okolicy placu Teatralnego poszukuje się zaraz. Wiadomość: w składzie win kaukazkich, Senatorska № 25. 1235

Różne sklepy z gazem i lokale do wynajęcia w każdym czasie przy rogu ulicy Ciepłej i Grzybowskiej, gdzie kąpiele № 30.

Stajnia i wozownia do wynajęcia na czas wystawy lub dłużej, przy ul. Żurawiej № 33.

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna № 31, m. 30, zaraz od Marszałkowskiej.

Na czas wystawy lub dłużej do najęcia dwa pokoje frontowe na parterze, z meblami, pościelą, samowarem i usługą. Ulica Bracka № 13, mieszkania 3. 9103

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Elektoralnej № 18, 5 pokojów z kuchnią na 1-m piętrze od frontu za 450 rs. rocznie; 2 pokoje za 180 rs. Plac z wozownią. 9094

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Leszno № 31, wprost kościoła po-Karmelickiego, 5 pokojów z wszelkiemi wygodami na 1-m piętrze od frontu; 2 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze w oficynie. 9111

Jest do wynajęcia bardzo ładny pokój z przedpokojem, meblami i usługą, na czas wystawy, 1-sze piętro od frontu, Świętokrzyska № 15, m. 5, wiadomość na miejscu. 1241

Doniesienia rozmaite.

Kufry, torby, walizy, reperuje gruntownie fabryka T. L. Beymeyer, Królewska № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 8661

W Połondze na kąpiele morskie ciepłe i zimne, są różne mieszkania, z wszelkiemi wygodami, zamówić można takowe: Wilcza 21 № m. 17.—Tamże jest mieszkanie do kwartału, lub tygodniowo; lustro do sprzedania. 7930

Dla p. ogrodników! Ziemia torfowa lub wrzosowa, z odstawą wagonami na stację Warszawa, D. Ż. W. W.. do odstąpienia.— Zgłosić się do Sobolewskiego. Stare-Miasto 22.

Nowo-otworzona pracownia ubiorów kościelnych Jadwigi Zeitheim. Zgoda № 6.— Posiada zapas gotowych aparatów. 8887

Do Szczawnicy sposobność jechać dla kobiety niezamożnej. Za dozór dziecka zwróconą będzie część kosztów. Nowolipki 32B, mieszkania 1. 8852

Bona niemka, młoda, potrzebna zaraz. Maszyna do szycia do sprzedania. Wiadomość: Królewska № 1, u stróża Józefa. 8763

Koronki przyjmują się do prania. Senatorska № 6, mieszkania 29, prawa oficyna. Tamże potrzebne są zdatne panny do reperacji koronek i dziewczynki do nauki. 9086

Tanio! Z powodu wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania. — Tamże garnitur mebli palisandrowych, rzeźbionych, brokatelą krytych, bardzo tanio. Nowy-Świat № 24. 8949

U akuszerki A. J. są pokoje, dla osób spodziewających się słabości, lub przyjezdych na kurację. Nowy-Świat 56. 8936

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Krucza № 21, wiadomość u stróża.

Suczka 3-miesięczna, kudłata, pod szyjką biała, zginęła 27 Maja. Łaskawy znalazca odprowadzi za nagrodą do stróża, Erywańska № 8. 1239

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 478c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 26 Мая (7 Іюня) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.– Wydawca Gustaw Gebethner.